

## W KOŁOBRZESKIM porcie

W ciągu dwóch dekad marca portowcy kołobrzescy obsłużyli 12 statków, przeładowując łącznie 6.648 ton. W obrocie portowym były wszystkie tradycyjne już w Kołobrzegu ładunki: zboże w imporcie i eksporcie, szkliwo, grys oraz cegły i drewno.

Po dłuższej przerwie, w Kołobrzegu przyjęto znów statek szczecińskiego armatora „Nogat”, który zabrał ładunek szkliwa.

Wczoraj w porcie stały dwa statki. Mimo niezbyt dobrej pogody, ładowano drewno i cegły. Do pełnego wykonania planu bieżącego miesiąca portowcom Kołobrzegu brakuje jeszcze około 1,5 tys. ton.

(wł)

## Poznamy zbiory Ermitażu

(AR) W roku obchodów 50-lecia Rewolucji Październikowej publiczność polska będzie mogła zapoznać się z bogatymi zbiorami klasyków **malarstwa rosyjskiego, sztuką ludową narodów ZSRR, malarstwem, rzeźbą, grafiką i fotografią** najwybitniejszych **twórców** radzieckich.

Część prac zostanie sprowadzona z muzeów radzieckich, m. in. ze słynnego Ermitażu; udostępnione zostaną również oryginały znajdujące się w muzeach polskich. Centralne Biuro Wystaw Artystycznych przygotowuje 50 wystaw stałych i 80 objazdowych. Młodzież szkolna obejrzy 200 wystaw połączonych z odczytami i filmami. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych zorganizuje w swoich oddziałach dalsze 50 wystaw.

Spodziewany jest także oryżjazd grupy artystów z ZSRR. W Muzeum Narodowym w Krakowie będzie można zobaczyć gobeliny rosyjskie i oryginały malarzy XVIII- i XIX-wiecznych pochodzące ze zbiorów Ermitażu. Muzeum Archeologiczne w Warszawie organizuje wystawę, poświęconą radzieckim odkryciom archeologicznym, na której znajdą się m. in. słynne znaleziska scytyjskie.

## Święta na śniegu

© ZAKOPANE (PAP)

Około 5 tysięcy samochodów osobowych oraz ponad 30 tysięcy gości spodziewają się w okresie świątecznym gospodarze stolicy Tatr. Obok krajowych turystów do Zakopanego zjeżdżają również licznie goście zagraniczni — z Austrii, CSRS, Anglii, NRD, Szwecji, Węgier i ZSRR.

Po raz pierwszy od wielu lat zabrakło tu już nawet kwater prywatnych.

W górach są znakomite warunki narciarskie — pokrywa śnieżna w Tatrach sięga od 2 do 3 metrów grubości.

## Prognoza pogody

Dziś będzie zachmurzenie duże z przejaśnieniami. W ciągu dnia przelotne opady deszczu. Wiatry północno-zachodnie dość silne.

Temperatura maksymalna do 6 stopni.

W związku z 20. rocznicą śmierci gen. Karola Świerczewskiego-Wajtera, przypadającą 28 tam., wprowadzona zostanie w tym dniu do obiegu moneta 10-złotowa z wizerunkiem generała. Moneta będzie mniejszej średnicy i wagi niż monety 10-złotowe, znajdujące się obecnie w obiegu. Również w zminionym formacie wejdą do obiegu z dniem 1 kwietnia br.

# Ambasador ZSRR tow. Awierkij Aristow z wizytą w Koszalinie

(Informacja własna).

Wczoraj, na zaproszenie władz wojewódzkich, przybył z wizytą do Koszalina ambasador Związku Radzieckiego, tow. AWIERKIJ ARISTOW. Ambasadorowi towarzyszą: radca ambasady, tow. Fiodor Szarykin i konsul generalny ZSRR w Gdańsku, tow. Iwan Borysow. Gości radzieckich serdecznie witali: I sekretarz KW PZPR, poseł na Sejm, tow. Antoni Kuligowski, sekretarze KW, towarzysze: Stanisław Kujda i Zdzisław Kanarek, przewodniczący Prezydium WRN, poseł na Sejm, ob. Tadeusz Makowski, I sekretarz KMiP w Koszalinie, tow. Alojzy Malicki.

Wizyta ambasadora ZSRR w Koszalińskim związana jest z przygotowaniami do obchodów 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

## Stępka

mjs „Bytówca”

gui na pochylni

W dużej serii 16 statków, jakie szczeciński armator — Polska Żegluga Morska — zamówił w warszawskiej stoczni im. Dymitrowa, oprócz „Kołobrzegu II”, otwierającego serię, znajdzie się drugi statek noszący nazwę związaną z naszym województwem. Będzie nim motorowiec „Bytów”.

Jak nas poinformowano, przed dwoma tygodniami w Warnie odbyło się uroczyste położenie stępki pod budowę „Bytowa”.

W dniu 22 marca 1967 roku opuściła Polskę udając się do Palmy na Majorce w Hiszpanii na sesję Rady Unii Miedzyparlamentarnej delegacja polskiej grupy Unii w składzie: wicemarszałek Sejmu Jan Karol Wencie oraz posłowie: Adam Kruczkowski i Franciszek Sadurski.

Na zdjęciu: pożegnanie na lotnisku Okęcie w Warszawie. CAF — Szyperko



## INTELSAT — centrum łączności w Kosmosie

A »Kosmos-15G« na orbicie

NOWY JORK (PAP) Z Przylądka Kennedy'ego na Florydzie wystrzelony został nowy satelita komunikacyjny „Intelsat”, który przekazywać będzie sygnały radiowe, telefoniczne i telewizyjne między Europą i Afryką a kontynentem amerykańskim.

Satelita umieszczony na szczycie potężnej rakiety typu „Thor Delta” został umieszczony na orbicie stacjonarnej przyjmując pozornie nieruchomą pozycję w stosunku do Ziemi na równiku ponad zachodnim wybrzeżem Afryki.

monety 10-złotowe z wizerunkiem Mikołaja Kopernika (dotychczasowy wzór). Nakład tych monet, na razie stosunkowo niewielki, będzie uzupełniony w miarę potrzeb. Obecnie wszystkie nowo produkowane dziesięciozłotówki będą się pojawiały wyłącznie w mniejszym formacie.

Na zdjęciu: rewers i awers monety. (CAF-WAF)

Goście radzieccy spotkali się wczoraj w godzinach wieczornych w sali Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki z czołowym aktywem wojewódzkim i miejskim.

Tow. Awierkij Aristow, w ciekawej, ilustrowanej prelekcji przedstawił drogę, jaką przeszedł wielki Kraj Rad w ciągu pięćdziesięciolecia. Mówiąc o walkach rewolucyjnych 1917 roku, wspominał polskich rewolucjonistów, którzy walczyli razem z proletariatem Rosji o wyzwolenie społeczne i narodowe. Ambasador ZSRR ukazał również osiągnięcia gospodarcze, społeczne i polityczne Związku Radzieckiego na tle innych krajów i sytuacji w świecie.

— Mamy dopiero 30 lat, powiedział tow. A. Aristow, mimo że obchodzimy pięćdziesięciolecie. Aż 20 lat pochłonięły

(Dokończenie na str. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

AB  
Cena 50 gr

# Głos

## SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XV Piątek, 24 marca 1967 roku Nr 72 (4490)

Z OBRAD SEJMOWEJ KOMISJI KULTURY I SZTUKI

# Pierwsze owoce Kongresu Kultury Polskiej

WARSZAWA (PAP)

Obradująca pod przewodnictwem pos. STANISŁAWA KALISZEWSKIEGO (SD) Sejmowa Komisja Kultury i Sztuki dokonała oceny dorobku Kongresu Kultury Polskiej oraz rozpatrzyła odpowiedzi na uchwalone przez komisję dezyderaty.

O dorobku Kongresu Kultury Polskiej i o pracach podjętych nad realizacją jego wniosków poinformował posłów minister kultury i sztuki — **Lucjan Motyka**. Ogółem na Kongresie zgłoszono 848 wniosków z czego 1/4 na temat rozwoju życia kulturalnego na wsi. 500 spośród zgłoszonych wniosków dotyczyło bezpośrednio działań ności Ministerstwa Kultury i Sztuki i podległych mu instytucji, około 100 — działalności Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz około 50 — radia, telewizji i prasy.

Wszystkie wnioski złożone na Kongresie zostały rozpa-

trzone przez kierownictwo resortu, które powołało specjalny zespół do spraw koordynacji i nadzoru ich realizacji. Część znajduje się w trakcie realizacji, niektóre już zrealizowano.

(Dokończenie na str. 2)

## Spisek istniał!

NOWY JORK (PAP)

Ława przysięgłych w Nowym Orleanie postawiła w stan oskarżenia 54-letniego b. biznesmena **Clay'a Shawa**, któremu zarzuca spiskowanie w celu zamordowania prezydenta Kennedy'ego.

Oskarżenie stwierdza m. in. że między 1 września i 10 października 1963 r. Clay Shaw z Nowego Orleanu świadomie spiskował z **Davidem Ferrie** i **Lee Oswaldem** oraz innymi osobami w celu zamordowania Johna Kennedy'ego.

Data procesu Clay Shawa nie została jeszcze ustalona. Shaw przebywa obecnie na wolności, po opłaceniu kaucji w wysokości 10 tys. dolarów.

**Głos TYGODNIA**

Na 12 stronach, za 1 złoty, zapewniamy Czytelnikom:

★ dwie strony w wiosennym nastroju (o siewach, wpływie wiosny na nasze samopoczucie radościach m. i królowania, Wyścigu Pokoju, modzie, świątecznej zastawie i miłości);

★ reportaż z Bytowskiego — „Gospodarze”;

★ długie i ciekawe opowiadanie kryminalne Agaty Christie — „Tajemnica różowej perły”;

★ korespondencje z Indii i Wielkiej Brytanii;

★ rozmowę z „szefem” Kobiela;

★ nowy konkurs z cennymi nagrodami;

★ przegląd wydarzeń międzynarodowych „Bieguny”;

★ kilka słów o książkach filmach, znaczkach i wydawnictwach sprzed 15 lat.



Ambasador ZSRR, tow. Awierkij Aristow (w środku) w towarzystwie I sekretarza KW PZPR tow. Antoniego Kuligowskiego (po prawej) i przewodniczącego Prezydium WRN, ob. Tadeusza Makowskiego, przed wejściem do gmachu KW. Fot. Józef Piątkowski

## Edward Ochab przyjął gen. Y. i Keśnonena

WARSZAWA (PAP)

23 bm. przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab przyjął w Belwederze przebywającego w Polsce naczelnego dowódcę sił zbrojnych Finlandii — gen. por. Yrjoe Ilmari Keinoneua.

W rozmowie uczestniczył minister obrony narodowej, Marszałek Polski **Marian Spychalski**.

Obecny był ambasador Finlandii w Polsce — **Martti Ingman**.

**W telegraficznym SKRÓCIE**

O MOSKWA

W czwartek opuściła Moskwę, udając się do kraju delegacja KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii „Jedności” i I sekretarzem KC SED — przewodniczącym Rady Państwa NRD — **Walterem Ulbrichtem** na czele. Delegacja przebywała w Moskwie z przyjacielską wizytą na zaproszenie KC KPZR.

a WARSZAWA

W sali teatru „Lalka” w Warszawie rozpoczął się w czwartek VIII Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu (SPATIF).

Referat sprawozdawczy wyłożył prezes ustępującego zarządu **Władysław Kraśnowiecki**.

• OTTAWA

W Ottawie otwarta została wystawa skarbów kultury polskiej.

Wystawa „Skarby kultury polskiej” była poprzednio eksponowana w Chicago i Filadelfii.

## Zmarł rektor WSR w Szczecinie

23 bm. zmarł zasłużony naukowiec Pomorza Zachodniego, rektor Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie, prof. dr **Józef Piszczek**.

Przez długie lata pełnił on funkcję dziekana wydziału rolniczego oraz kierował katedrą gleboznawstwa.

Zmarły był cenionym wychowawcą młodzieży. Za wybitne osiągnięcia na polu nauki otrzymał państwową nagrodę.



PP TOTALIZATOR SPORTOWY  
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI  
W KOSZALINIE

7 przyjemnością informuje  
wszystkich mieszkańców  
województwa, że

W NASZEJ KOLEKTURZE 17/35 W DRAWSKU

„5” na sumę 353.046 zł

## Komentarz

«=3^G2)Rfik

### Marsze wielkanocne

(KORRESPONDENCJA  
WŁASNA Z BONN)

<JAK co roku odbędą się — w NRF, w dniach od soboty do poniedziałku, **MARSZE WIELKANOCNE** przeciwko broni atomowej.

W marszach udział wezmą delegacje przeciwników broni atomowej z Londynu, Amsterdamu, Brukseli, Paryża, Kopenhagi, Sztokholmu i Rzymu.

W wielu miastach odbędą się wielkie imprezy artystyczne.

Tegoroczne marsze wielkanocne odbywają się pod hasłami bezpieczeństwa europejskiego, rozbrojenia i demokracji — przeciwko ustawom wyjątkowym i przeciwko wojnie w Wietnamie.

Apel o udział w marszach wielkanocnych podpisało wiele ułubionych osobistości NRF: naukowców, pisarzy, działaczy związkowych, duchownych, publicystów. Wśród pisarzy apel podpisał: Heinrich Boell, Hans Magnus Enzensberger, Erich Kästner i Rolf Hochhut.

Apel zawiera żądania zaprzestania bombardowań Wietnamu Północnego, uznania Frontu Wyzwolenia Narodowego, zaprzestania działań wojennych, podjęcia rokowań na bazie Porozumienia Genewskiego z 1954 roku i wycofania wojsk amerykańskich.

Dla bezpieczeństwa Europy postulują się rezygnację NRF z współposiadania broni atomowej, podpisanie układu o zakazie rozprzestrzeniania tej broni oraz wspólne działania na rzecz utworzenia strefy bezatomowej.

Autorzy apelu żądają, by rząd niemiecki zerwał definitywnie z polityką zniechęcającą do zmiany status quo w Europie z pozycji siły.

HENRYK KOLLAT

## Wędrówki «czerwogwardystów» zostały wstrzymane

PEKIN (PAP)

Według oficjalnych publikacji prasy chińskiej, od sierpnia do listopada ub. r. odwiedziło Pekin 11 mln czerwogwardystów. Przepuszcza się, że około 10 mln członków gwardii wędroowało w tym samym czasie po prowincji, a od listopada do końca lutego do stolicy przybyło dalsze 2-3 mln. Wędrówki te, jak wiadomo, połączone były z zaciętką walką polityczną.

Czerwogwardyjskie wędrówki stały się przyczyną poważnego chaosu w transporcie i gospodarce narodowej. Toteż ostatnio ukazało się rozporządzenie KC KPCh z 19 marca o „zmianach w programie akcji i wymiany rewolucyjnych doświadczeń”. W rozkazie tym czytamy:

„Rewolucja kulturalna znajduje się na nowym etapie. W szkołach, na wyższych uczelniach, w fabrykach i urzędach przebiega wielka akcja jednoczenia sił i organizacji rewolucyjnych. Na bazie sojuszu

## Kongres traci grunt

DELHI (PAP)

Liczba stanów indyjskich, w których sprawują władzę rządy utworzone bez udziału rządzącej w Indiach Partii Kongresowej zmniejsza do siedmiu spośród szesnastu. Nowy rząd niekongresowy powstał w stanie Hariana, gdzie przed kilkoma dniami Kongres utracił większość w zgromadzeniu stanowym w rezultacie stał się spowodowany sporem o podział stanowisk w rządzi\*

## Ciężkie straty agresorów

WASZYNGTON — LONDYN — PARYŻ (PAP)

JAK donosi agencja France Presse z Sajgonu, w ubiegłym tygodniu siły amerykańskie w Wietnamie poniosły rekordowe straty. W toku walk, a zwłaszcza wskutek ataków moździerzowych ze strony partyzantów 211 żołnierzy USA zostało zabitych, 1874 rannych. W ten sposób w ciągu tygodnia, który zakończył się 18 marca, wyeliminowanych zostało z walk w Pd. Wietnamie ogółem 2.092 żołnierzy amerykańskich.

WASZYNGTON — LONDYN — PARYŻ (PAP)

Sekretarz stanu USA, Dean Rusk, oświadczył, że decyzja rządu syjamskiego w sprawie udostępnienia amerykańskiemu

bombowcom „B-52” bazy w Tapao „zwiększy wielokrotnie” operacji lotniczych USA w Wietnamie.

Rusk wyraził „głębką wdzięczność” w imieniu prezydenta Johna i narodu amerykańskiego „za poważny wkład, jaki wnoszą Syjam do wspólnej sprawy w Azji południowo-wschodniej”. Rusk powiedział, że lotnictwo amerykańskie korzysta już z licznych baz syjamskich, lecz ciężkie bombowce B-52 będą tam stacjonowały po raz pierwszy. Dotychczas maszyny te startowały z wyspy Guam. Dokonując rajdów powietrznych nad Wietnamem muszą one pokonywać odległość 8 tys. kilometrów bez lądowania i tankować paliwo w powietrzu.

## Pierwsze owoce Kongresu Kultury Polskiej

(Dokończenie ze str. 1)

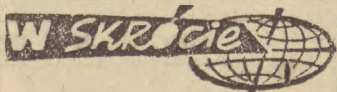
Wspólnie z Ministerstwem Oświaty i Szkolnictwa Wyższego przystąpiono do opracowywania 10-letniego planu kształcenia i zatrudnienia kadry etnografów. Podjęto prace nad zmianą programów i struktury szkolnictwa artystycznego oraz nad ustaleniem potrzeb w zakresie kształcenia kadr dla kinematografii i telewizji, opracowano założenia organizacyjne Krajowej Agencji Estradowej.

Podjęto również prace organizacyjne nad podniesieniem sprawności przemysłu poligraficznego oraz rewizję planów wydawniczych na podstawie opinii księgarzy i bibliotekarzy.

Okazją do pierwszej konfrontacji wniosków Kongresu z rzeczywistością kulturalno-oświatową stała się tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy. W przyjętych założeniach programowych „Dni” wyeksponowano zasadnicze myśli Kongresu i wypływające stąd wnioski.

Odpowiadając na pytania posłów Lucjan Motyka stwierdził,

że zmiany w statucie i organizacji Rady Kultury i Sztuki polegają na przedłużeniu jej kadencji z 2 do 4 lat, obok twórców kultury, przedstawicieli związków twórczych oraz reprezentantów poszczególnych organizacji i instytucji kulturalnych w skład Rady weszli także działacze kulturalni z każdego województwa.



### • LONDYN

Izba Gmin 261 głosami przeciwko 169 przyjęła w drugim czytaniu projekt ustawy o wprowadzeniu w 1971 roku na terenie W. Brytanii dziesiętnego systemu monetarnego.

### • LONDYN

Silne wiatry odepchnęły olbrzymią plamę ropy naftowej od wybrzeży angielskich. Ropa ta zagraża teraz wybrzeżom północnej Francji. Ekipy ratownicze podejmują w najbliższym czasie nową próbę zdjęcia tankowca „Torrey Canyon” z podwodnej skały, na której osiadł on przed 5 dniami.

### • LONDYN

W Londynie podpisano porozumienie o otwarciu w stolicy W. Brytanii w sierpniu br. wielkiej radzieckiej wystawy bandlowo-przemysłowej.

### • PRAGA

We wsi Kutrovice w rejonie Kladno doszło do tragicznego wypadku drogowego. Zjeżdżając ze spadzistego zbocza kierowca samochodu ciężarowego z przyczepą wpadł na przystanek autobusowy, gdzie stała grupa dzieci. 5 dzieci zginęło na miejscu, a sześćośrodo odniosło rany. Ciężko ranny został również kierowca samochodu.

### • PARYŻ

Francja przyspiesza w ostatnim czasie budowę nowej bazy rakietowej, która powstaje w Gujanie Francuskiej (Ameryka Południowa). Stać się ona ma centrum kosmicznym Europy zachodniej do wystrzeliwania satelitów telekomunikacyjnych, a nawet w dalszej przyszłości do udziału w podboju Księżyca.

W dniu 21 marca 1967 roku zmarł długoletni naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrzycy

### Józef Wojciechowski

Serdeczne wyrazy współczucia Żonie i Córcie Zmarłego składają:

ZARZĄD ODDZIAŁU POWIATOWEGO ZWIĄZKU  
OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH  
ORAZ POWIATOWA I MIEJSKA KOMENDA  
STRAŻY POŻARNYCH W KOSZALINIE

Po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 21 III 1967 r. zmarł nieodżałowany, długoletni naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrzycy

### Józef Wojciechowski

Serdeczne wyrazy współczucia Żonie i Córcie Zmarłego składają:

ZARZĄD I CZŁONKOWIE  
OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ  
W DOBRZYCY

Obecnie w bazie Tapao prowadzi się poważne prace mające na celu przygotowanie lotniska do przyjmowania superfortec. Z wypowiedzi Deana Rusk wynika niedwuznacznie, że przetrwanie amerykańskich bombowców „B-52” do Syjamu doprowadzi do dalszej eskalacji wojny przeciwko wietnamskim patriotom.

»

Na pasie startowym bazy lotniczej USA w Da Nang zderzyły się w czwartek i zapaliły dwa amerykańskie samoloty wojskowe. W wyniku tej katastrofy 5 osób załogi jednej z maszyn — odrzutowego samolotu transportowego „C-141”, poniosło śmierć.

»

Staty przedstawiciel Kamboży w ONZ wystosował list do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, w którym rząd Kamboży składa zdecydowany protest przeciwko ciągłemu naruszaniu przez amerykańskie i południowowietnamskie siły lotnicze przestrzeni powietrznej tego kraju.

Amykańska artyleria dopełniła kolejną pomyłkę. W nocy z środy na czwartek ostrzelano własne pozycje, zabijając 2 żołnierzy USA i 13 raniąc. Do wypadku tego doszło w tzw. strefie C w odległości 22 km od Tay Ninh. Żołnierze Frontu Wyzwolenia w nocy przypuścili atak na pozycje amerykańskie w odległości 30 km na północny wschód, od Tay Ninh. Na stanowiska wojsk USA spadło 65 pocisków moździerzowych. 34 żołnierzy amerykańskich zostało rannych.

## Krótko i węzłowato

\*- NOWY JORK (PAP)

Mieszkaniec Wysp Hawajskich Billy Lee nadal swej maleńkiej córeczce dośrogił oryginalne imię. Brzmi ono mianowicie: Napuamohalaonaonaanekawahajwelonakuhajweanena-wahakehoonkakehoalekeee-onaanainananiakeoachawaj-iikawanaoli, co w przekładzie oznacza: w przybliżeniu: wspinały, piękny kwiat gór i dolin rozpoczął przepajać swym aromatem powietrze nad całym Hawajami.

## Delegacja KG KPZR z L. Breżniewem pojedzie na Zjazd SED

Agencja TASS podaje, że Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności (SED) potwierdziły swą wolę walki o rozwiązanie problemów europejskich w imię interesów pokoju, demokracji i socjalizmu oraz stwierdziły całkowitą jedność poglądów we wszystkich najważniejszych problemach doby obecnej.

Stwierdza to oficjalny komunikat ogłoszony w sprawie wi-

WARSZAWA (PAP)

Tradycyjnym zwyczajem kwiecień obchodzony jest w naszym kraju jako „miesiąc pamięci” będący wyrazem hołdu dla poległych żołnierzy, uczestników ruchu oporu i ofiar hitlerowskiego ludobójstwa.

Do najważniejszych wydarzeń należeć będzie odsłonięcie 16 kwietnia tj. w ostatnim dniu obchodzonego w Polsce Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Bojowników Ruchu Oporu — monumentalnego pomnika ofiar faszyzmu w Oświęcimiu-Brzezince.

Program uroczystości, w których spodziewany jest udział przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych przewiduje m. in. uchwalenie apelu do opinii publicznej świata.

W dniach 14 i 15 kwietnia w Krakowie odbędzie się generalna sesja Międzynarodowego Komitetu Mauthausen.

17 kwietnia w Krakowie zbierze się Międzynarodowy Komitet Oświęcimski.

Przedstawiciele organizacji kombatanckich z ZSRR, Francji, Włoch i Jugosławii wezmą udział w obchodach w województwach gdańskim, KOSZALINSKIM, poznańskim, wrocławskim i zielonogórskim.

## Zagłębie energetyczne w centrum kraju

KONIN (PAP)

Dobiegły końca prace przy budowie „ADAMOWA” — drugiej w konińsko-tureckim zagłębiu węglowo-energetycznym elektrowni pracującej w oparciu o brunatne paliwo. Po pomyślnym okresie ruchu próbnego, do wstępnej eksploatacji przekazany tu został w czwartek ostatni z pięciu bloków energetycznych. Osiągnięto on maksymalną moc 125 MW. Adamowska elektrownia dysponuje mocą 625 MW i wspólnie z pracującą w Koninie siłownią stanowi ogniwo energetyczne o łącznej mocy 1.250 MW.

Jeszcze w br. okręg ten wzbogaci się o następne 400 megawatów mocy — z budowanej elektrowni „PATNÓW”.

## Delegacja KG KPZR z L. Breżniewem pojedzie na Zjazd SED

Agencja TASS podaje, że Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności (SED) potwierdziły swą wolę walki o rozwiązanie problemów europejskich w imię interesów pokoju, demokracji i socjalizmu oraz stwierdziły całkowitą jedność poglądów we wszystkich najważniejszych problemach doby obecnej.

Stwierdza to oficjalny komunikat ogłoszony w sprawie wi-

zyty w Moskwie delegacji partyjnej z pierwszym sekretarzem KC SED i przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem na czele w dniach 21—23 marca br.

Delegacja radziecka z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem na czele przyjęła zaproszenie i przybędzie na VII Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, którego obrady rozpoczynają się w dniu 17 kwietnia br. w Berlinie.

## Konflikt w Sierra Leone

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Freetown korespondent agencji Reutersa, dowódca tamtejszej armii David Lansana wygłosił przemówienie radiowe, w którym stwierdził, że „nie zamierza wprowadzać rządów wojskowych”. Lansana dodał, że Sierra Leone w wyniku ostatnich wyborów powszechnych znajduje się na krawędzi wojny domowej. Wezwał on członków nowego parlamentu do zebra-

nia się i podjęcia próby rozwiązania kryzysu politycznego. Dowódca armii raz jeszcze oskarżył gubernatora generalnego Lightfoota Bostona o „akcję sprzeczną z konstytucją”, gdyż gubernator powierzył Stevensowi funkcję premiera jeszcze przed ogłoszeniem ostatecznych wyników głosowania.

Miasto Freetown było w śróde całkowicie opustoszałe. Ludność chroniła się w domach, mimo, że był to dzień muzulmańskiego święta Aid el Kebir.

## Ostatni z »dynastii«

• WARSZAWA (PAP)

2 kwietnia za pulpitem dyrygentem na estradzie Filharmonii Narodowej stanie austriacki mistrz batuty — EDWARD STRAUSS, wywodzący się w prostej linii ze słynnej wiedeńskiej »dynastii» Straussów. Dyrygent ten poprowadzi poranek rozrywkowy Radia i TV, w programie którego orkiestra warszawska rozgłosi Polskiego Radia grać będzie „melodie wiedeńskich Straussów”. O Straussach mówić będzie Lucjan Kydryński.

W dniach od 10 do 16 kwietnia w upamiętnionych miejscach walki i męczeństwa narodu polskiego odbędą się liczne uroczystości i manifestacje.

## Ambasador ZSRR z wizyta w Koszalinie

(Dokończenie ze str. 1)

wojny, które narzuciła nam światowa burżuazja i faszyzm. Narody Związku Radzieckiego nie chciały i nie chcą wojny, nam potrzebny jest pokój. Ambasador ZSRR podkreślił równocześnie, że świat w jakim żyjemy, nieustanne kłótnie imperialistów i wrogów pokoju, zmuszają Związek Radziecki i kraje socjalistyczne do stałego umacniania swojej obronności. Podstawy do siły, jaką reprezentuje dziś ZSRR i kraje socjalistyczne, stworzyła Wielka Rewolucja Październikowa.

Ambasador ZSRR, tow. A. Wierkiy Aristow, przekazał serdeczne pozdrowienia całemu społeczeństwu województwa koszalińskiego, podziękował aktywowi za serdeczne przyjęcie.

Prowadzący spotkanie z aktywem, tow. Zdzisław Kanarek — sekretarz KW PZPR, serdecznie podziękował tow. Aristowskiemu za wygłoszoną prelekcję i pozdrowienia. Nawigując do słów gościa podkreślił braterstwo broni polskiego i radzieckiego oręża. Od Wału Pomorskiego aż po Kołobrzeg wiodła żołnierzy wspólna droga i walka o wyzwolenie Ziemi Koszalińskiej. Dziś budujemy tu nowe życie.

Delegacja Związku Młodzieży Socjalistycznej wręczyła ambasadorowi ZSRR i gościom radzieckim wiązanki kwiatów.

Z. P.

## Sport — StDort

### MISTRZOSTWA POLSKI W CZŁUCHOWIE

Wczoraj w Człuchowie zakończyły się drużynowe mistrzostwa Polski juniorek i juniorów. Tytuł mistrzyni Polski zdobył zespół Siemianowiczanki, wyprzedzając obrończynie tytułu mistrzowskiego — Start Włocławek oraz MZKS Ostrołęka.

W chwili oddawania numeru do druku trwały jeszcze walki o mistrzowski tytuł w kategorii juniorów między zespołami Startu Włocławek i Startu Pabianice. O wyniku tego pojedynku poinformujemy Czytelników jutro.

## HOKEJ NA LODZIE

### ZSRR — NRF 16:1

Lider grupy „A” zespół ZSRR rozgromił reprezentację NRF 16:1.

W drugim, czwartkowym meczu grupy A, Szwecja wygrała z NRD 8:2.

### POLSKA — SZWAJCARIA 7:1

Wczoraj hokeiści polscy odnieśli sukces, zwyciężając w meczu grupy „B” drużynę Szwajcarii 7:1. Najgroźniejszy przeciwnik Polaków do pierwszego miejsca — drużyna Rumunii pokonała Węgry 5:2.

W tabeli grupy „B” nie zaszły większe zmiany. Przewodnikiem jest nadal drużyna Rumunii, która wyprzedza Polskę.

### KOSZYKÓWKA

### Baltfk-Orzeł 66:57

Koszykarze waleckiego Orła, przygotowujący się do rozgrywek eliminacyjnych o wejście do II ligi rozegrali przedwczoraj w Koszalinie towarzyskie spotkanie, będące sprawdzianem ich aktualnej formy przed czekającymi zespołami rozgrywkami. Egzaminatorem drużyny był II-ligowy Bałtyk Koszalin. Spotkanie zakończyło się po ciekawej i stojącej na dobrym poziomie grze zwycięstwem II-ligowców 66:57 (32:24). Zespół walecki mimo porażki wykazał dobre przygotowanie kondycyjne.

# Jak dzielić fundusz zakładowy?

**S**AMORZADY wielu przedsiębiorstw przystępują nie- długo do podziału funduszu zakładowych. O in- formację w sprawie sposobu rozdziału tej wspól- nej nagrody za pracę w roku 1966, zwróciliśmy się do przewodniczącego WKZZ — członka egzekutywy KW PZPR tow. **MICHAŁA PIECHOCKIEGO**.

— Według wstępnych da- nych — mówi M. Piechocki — fundusze zakładowe wypracowa- ły załogi około 130 przedsię- biorstw przemysłowych, trans- portowych, budowlanych itp. w naszym województwie. Wy- sokość tej kwoty wyniesie prawdopodobnie około 150 mil- lionów złotych. Obliczanie fun- duszu za rok ubiegły odbywa się na podstawie zmienionych zasad, wynikających z rozpo- rządzenia Rady Ministrów i uchwały CRZZ z dnia 28 paź- dziernika 1965 r.

— *Nagrody dla pracowników*  
— *Przyznają one prawo do*

*funduszu zakła-*  
*funduszu zakładowemu rentow-*

*owego...*

*nym*

— Tak. Ściśle mówiąc, u- zależają wielkość funduszu od stopnia realizacji zapłano- wanego wskaźnika rentownos- ci. Ponadto ustalono szczegó- łowe wytyczne dotyczące po- dziatu tej części funduszu, która uchwała kaesera prze- znaczana jest na nagrody dla pracowników. Założenia mówią wyraźnie o uzależnieniu wyso- kości nagród od osiągnięć poszczególnych jednostek orga- nizacyjnych przedsiębiorstwa, z tym, że wyznaczane przez kaesera na wniosek dyrektora, zadania powinny obejmować 3 najważniejsze, wynikające z Dianu techniczno-ekonomicz- nego przedsiębiorstwa, problemy dla danej komórki, działu. Mo- gą to więc być np. takie sprawy jak: zwiększenie produk- cji eksportowej, wprowadzenie nowych wyrobów, wkład w unowocześnienie produkcji, po- prawę jej jakości. Pod uwagę należy również brać warunki pracy jednostek organizacyj- nych przedsiębiorstwa. System rozliczeń jest punktowy: suma 3 zadań wynosi 100 punktów, niewykonanie jakiegoś zadania pociąga za sobą zmniejszenie liczby punktów, a tym samym i rocznej nagrody. Kwoty z po- trąceń mogą być z kolei prze- znaczane na dodatkowe nagro-

— *Czy popełniano jeszcze in- ne nieprawidłowości?*

— Sądząc z niektórych skarg, nie wszędzie dopełnia- no obowiązku zaznajamiania załogi z projektem podziału nagród pomiędzy poszczególnych pracowników. Imienne listy nagrodzonych pracow- ników powinny być wywieszone na 7 dni przed podjęciem przez kaesera ostatecznej decyzji. Za- brania się także praktykowa- nego nieraz przekazywania do- tacji z funduszu dla instytucji czy organizacji spoza zakładu pracy.

Rozmawiała: K. F.

# Maksymalnie wykorzystajmy rezerwy



## Przemówienie fow. Władysława Gomułki na III Krajowej Radzie Pracowników PGR

( O m ó w i e n i e )

Tow. Władysław Gomułka stwierdził, że pegeery mają znaczne rezerwy produkcyjne. Tkwią one m. in. w tym, że jednostkowe koszty produkcji w pegeerach są często wyższe niż w gospodarstwach indy- widualnych.

Jednak wartość produk- cji globalnej na 1 ha użytków rolnych mają pe- geery niższą niż w gospodar- stwach indywidualnych. I tu tkwi jedna z poważnych rezerw produkcyjnych pege- erów. Chcemy uczynić pege- ery gospodarstwami wzorowy- mi dla całego rolnictwa.

Niepokojać zjawiskiem jest natomiast to, że pegeery przeznaczają pofi uprawę ro-

ślin pastewnych 29,5 proc. swo- go indywidualnego gospodar- stwa — li, 5 proc. Tu tkwi poważna rezerwa.

Naczelnym zadaniem na najbliższe lata jest samowy- starczalność w produkcji zbóż. Chcemy — powiedział tow. Władysław Gomułka — aby skup ziarna osiągnął w 1970 r. ok. 7 mln ton, w tym z pege- erów 1,5 mln ton. Wydaje się, że to zadanie dla pegeerów jest za niskie, gdyż w założe- niach przyjęto zbyt mały u- dział zbóż w obszarze zasie- wów. Trzeba by chyba posta- wieć przed pegeerami zadanie zwiększenia arealu zbóż kos- tem arealu upraw pastewnych na gruntach ornych. Jest to zadanie całkiem realne. Wów- czas powstanie możliwość zna- cznego przekroczenia planowa- nego poziomu dostaw zbóż z pegeerów.

Tow. Władysław Gomułka stwierdził, że największe re- zerwy tkwią w produkcji zwi- erzęcej. Ostatnio pegeery bar- dzo podniosły obsadę bydła, pod tym względem minimal- nie ustępują gospodarstwom indywidualnym. Obsadę krów mają znacznie niższą, ale wyż- sza jest produkcja mleka. Pe- geery uzyskały w 1965 r. 2.602

litry mleka od krowy, a go- spodarstwa indywidualne — 2.150 litrów.

Równocześnie dla zabezpie- czenia realizacji wielkiego pro- gramu w zakresie pogłowia bydła należy skoncentrować wysiłek na lepszym wykorzy- staniu użytków zielonych na wzroście ich wydajności.

Następnym wielkim proble- mem jest obniżanie kosztów jednostkowych produkcji prze- de wszystkim zwierzęcej, szczególnie na drodze oszczę- dniego zużycia pasz treściwych. Każde gospodarstwo powinno mieć w tym zakresie konkre- tny plan działania, z uwzględ- nieniem wszystkich miejscow- ych warunków i możliwości. Rachunek ekonomiczny powin- niem wejść głęboko do prak- tyki produkcyjnej każdego pe- geeru.

Rozwijając problem właści- wego ustalania planów i zadań każdego gospodarstwa z u- względnieniem miejscowych warunków i możliwości, tow. Wł. Gomułka wskazał, że np. jeśli w danym gospodarstwie nie można poważnie zwięk- szyć pogłowia krów mlecznych, to napewno można nastawić się na chów młodego bydła rzeźnego. Jednocześnie mowa podkreślił, że główny wysi-łek trzeba koncentrować na słabo gospodarujących przed- siębiorstwach i zrobić wszyst- ko co można, ażeby je pod- nieść. Sprawa — powiedział — tkwi w ludziach. Przy tym wyposażeniu, jakie dzisiaj ma- 33 pegeery przy tych srod- kach, które im dajemy, przy tej ilości nawozów i innych środków produkcji wszystko zależy od ludzi i organizacji pracy. Mamy już dużą liczbę fachowców pracujących bezpo- średnio w gospodarstwach, ale nie mniejszą wagę trzeba przy- wiązywać do byrgadzistów, bo przecież jest to ważne ogniwo w produkcji. Nie mniejsze zna- czenie ma stworzenie właści- wego klimatu, w którym zało- gi będą pracować, a dobry klimat musi wymagać i dobrej dyscypliny.

Możemy mieć doskonałego fachowca, dobrego gospodarza, ale człowieka opryskliwego, zgrzyliwego, który patrzy z gó- ry na podwładnych. Przy tak- im kierowniku nie będzie do- brego klimatu wśród załogi i nie będzie wysokiej produkcji.

W związku ze zgłoszonymi postulatami, aby produkty ro- le nie były odbierane bezpośred- nio z gospodarstw, I sekretarz KC stwierdził, że za mało ma- my jeszcze środków transport- u, chociaż robimy wszystko, aby zwiększyć ich ilość do ta- kiego poziomu, który by zaspo- kajał różne potrzeby gospodar- ki narodowej w sposób racjo- nalny. A wiadomo, że nieracio- nalne jest odrywanie siły ro- boczej i środków pociągowych w okresach, kiedy trzeba wy- konywać terminowe prace rol- ne. Obecnie trzeba dostosowy- wać transport i odstawy do ist- niejących możliwości.

Stawiamy sprawę tak — po- wiedział tow. Władysław Gomułka — aby w sposób ma- ksymalny przyjąć z pomocą pro- ducentom rolnym i odbierać ich produkty bezpośrednio z gospodarstw. W tym celu bę- dzemy mobilizowali wszystkie środki, aby szeroko wkroczyć na tę drogę.

Nawiązując do podnoszonej w dyskusji sprawy budowni- ctwa mieszkaniowego, mówca stwierdził: w bieżącej 5-lacie chcemy zbudować 100 tys. mieszkań w pegeerach, co sta- nowi poważny wzrost w stosun- ku do ub. 5-latki.

W rozwój budownictwa mieszkaniowego powinny za- angażować się również same załogi pegeerów. W całym kra- ju przechodzimy obecnie na budownictwo spółdzielcze. Pra- cownicy pegeerów otrzymują bezpłatne mieszkania państwo- we. Jest chyba wśród załóg niemało ludzi, którzy mogliby

rozwiązać swe potrzeby miesz- kaniowe poprzez budownictwo spółdzielcze. Podobnie na wsi jest wielu pracowników, któ- rzy nie posiadają mieszkań i którzy chętnie zapisaliby się do spółdzielni mieszkaniowych. Toteż szersza inicjatywa w tym kierunku jest bardzo po- żądana. Będziemy budowali jak najwięcej, ale tyle, na ile nas stać. A wiadomo, że w tym zakresie potrzeby w kraju są olbrzymie, a możliwości — o- kreślane.

Z kolei tow. Władysław Gomułka omówił niektóre proble- my związane z chłopskimi go- spodarstwami ekonomicznie słabymi, podupadającymi głów- nie ze względu na brak siły roboczej. Takich gospodarstw jest dość dużo i stale ich bę- dzie przybywać. Pegeery będą przejmowały ziemię tych gospo- darstw, a państwo zabezpieczy ich właścicieli odpowiednio warunki życia.

Kończąc część przemówie- nia tow. Władysław Gomułka powiedział m. in. Ka- drę kształcą wprawdzie szkoły śred- nie i wyższe, ale ta kadra wy- kształcona w szkołach specjali- zuje się u was na praktykach i w dodatku niecała kadra wy- rasta na wyższych uczelniach czy w szkołach średnich. Ka- dra wyrasta równocześnie w pracy, w praktyce. W stosunku do tej liczby specjalistów, któ- rych zatrudniają pegeery obec- nie, potrzeba ich będzie jesz- cze znacznie więcej. Dlatego też każde zjednoczenie, każ- dy inspektorat i każdy pegeer powinny troszczyć się o wycho- wanie własnych kadr o przy- gotowanie ludzi na kierowni- cze stanowiska. Najlepsze ka- dry trzeba będzie posłać do sła- bych i nowo tworzonej gospo- darstw.

Wyszkoliliśmy już stosun- kowo liczną kadre, która pracu- je w pegeerach. Mamy także coraz bardziej ustabilizo- wane kolektywy robotnicze, wi- dzimy przywiązanie, odda- dumę z wyników pracy wśród załóg PGR. Jednak za- dania, jakie stoja przed nami, "3 coraz" większe i możemy je wykonać pod warunkiem dal- szego podnoszenia poziomu o- gółu pracowników pegeerów.

Partia i d — powie- dział tow. Władysław Gomułka — li- czą na was, na kierowników, na wszystkich specjalistów, na całe załogi pegeerowskie, wie- rzą, że te zadania, które przed pegeerami postawiliśmy, zostaną z honorem wykonane.

## Nagroda dla polskiego kompozytora

WIEDEŃ (PAP)

Uniwersytet Wiedeński przyznał wybitnemu polskiemu kompozy- torowi Witoldowi Lutosławskiemu nagrodę imienia Gottfrieda Herde- ra na rok 1967 za całokształt twórczości.

Nagroda ta, ustanowiona przez fundację im. Goethego w Bazylei dla rozwoju stosunków kultural- nych z krajami Europy wschodniej i południowo-wschodniej, przy- znawana jest co roku przez uni- wersytet w Wiedniu siedmiu wy- bitnym przedstawicielom sztuki i nauki z tych krajów.

Uroczyste wręczenie nagród od- będzie się 10 maja w Wiedniu.

## Pomnik Braterstwa i Przyjaźni

W ramach obchodów orga- nizowanych z okazji 50. rocz- nicy Wielkiej Rewolucji Paź- dziernikowej w Opolu odbę- dzie się wiec społeczeństwa połączony z uroczystością wmurowania kamienia węgiel- nego pod pomnik Braterstwa i Przyjaźni.

Pod pomnikiem dożona z- stanie ziemia pobrana z miejsc uświęconych krwią żołnierzy Armii Radzieckiej poległych w walce o wyzwolenie Opolsz- czyny. (Interpress)

## Cel coraz bliższy

W dalszym ciągu wzrasta prenumerata pocztowa „Głosu Koszalińskiego” na wsi. Pracownicy łączności — doręczyciele, naczelnicy urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych oraz dy- rektorzy i inspektorzy obwodowych urzędów pocztowo-tele- komunikacyjnych starają się uzyskać w tegorocznym kon- kursie pn. „Głos Koszaliński” w każdej rodzinie wiejskiej” jak najlepsze wyniki.

**D**ZIEKI ich wysiłkom co- raz bliższa jest realiza- cja celu, jaki postawili sobie pracownicy łączności na grudniowym spot- kaniu z kierownictwem re- dakcji: pozyskanie do końca bież. roku łącznie 40 tys. pre- numeratorów naszej gazety na wsi. Obecnie ogólny stan pre- numeraty pocztowej wzrósł już do 39.134 egz. A więc nie- wiele już brakuje do osiągnię- cia celu.

Pod względem ilości niejako potentatem jest OUP w Słup- sku. W rejonie działalności tego urzędu doręczyciele dostar- czają codziennie aż 5.322 egz. „Głosu”. Obwodowe urzędy w Miastku i w Białogardzie z pewnością wkrótce już też przekroczą liczbę 5 tys. egzem- plarzy.

Na marzec wszystkie OUP uzyskały wzrost prenumeraty. Najwięcej nowych prenumera- torów naszej gazety pozyskali doręczyciele we wsiach obje- tych działalnością OUP w Słupsku — 83, Białogardzie i Koszalinie — 62, Miastku — 52, Szczecinku — 50, Kołobrze- gu — 4i. Ogółem prenumerata pocztowa „Głosu” na marzec wzrosła o 474 egz.

W ciągu 3 miesięcy br. dorę- czyciele pozyskali 1.647 no- wych prenumeratorów. Wzrost w poszczególnych obwodach ilustruje poniższa tabela:

|               |            |
|---------------|------------|
| 1. Słupsk     | — 229 egz. |
| 2. Szczecinek | — 223 egz. |
| 3. Białogard  | — 197 egz. |
| 4. Miastko    | — 171 egz. |
| 5. Złotów     | — 147 egz. |

|               |            |
|---------------|------------|
| 6. Człuchów   | — 143 egz. |
| 7. Wałcz      | — 138 egz. |
| 8. Koszalin   | — 124 egz. |
| 9. Drawsko    | — 121 egz. |
| 10. Sławno    | — 114 egz. |
| 11. Kołobrzeg | — 42 egz.  |

Razem: 1.647 egz.

Pomimo pomyślnego przebie- gu naszego konkursu, w wielu

Koszalińskiego” nie jest zbyt rozwinięte. Na 100 mieszkań- ców wsi zaledwie 7,7 prenu- meruje naszą gazetę. Ale w powiecie są takie przodujące placówki pocztowe jak Kalisz Pom., Nowe Worowo i Stawno, w których wskaźnik nasycenia wynosi około 11. Gdyby kie- rownictwo OUP zwróciło wię- kszą uwagę na pozostające w tyle placówki, na pewno moż- na by w powiecie pozyskać co najmniej kilkuset nowych pre- numeratorów „Głosu”. Np. w UPT Ostrowie pracuje 3 do- ręczycieli. Łącznie dostarczają oni codziennie 1352 mieszkań- com swych rejonów... 42 egz. „Głosu Koszalińskiego”. Na 100 mieszkańców wsi zaledwie 3 prenumeruje naszą gazetę,

cieli z UPT w Starym Borku zaledwie 3 mieszkańców na 100 prenumeruje „Głos Koszaliń- ski”. Czyli trzykrotnie mniej, aniżeli wynosi średnia powia- tu. 2 doręczycieli tego urzędu potrafiło pozyskać tylko 63 prenumeratorów, gdy tymcza- sem 2 doręczycieli z Robunia ma 194 prenumeratorów, z Gó- rawina 130, Czernina 123.

Przytoczyliśmy powyższe przykłady ażeby udowodnić, że twierdzenie o istniejących re- zerwach wzrostu czytelnictwa nie jest frazesem czy chwyttem demagogicznym, ale znajduje potwierdzenie w rzeczywisto- ci.

Wydaje się, że dyrektorzy i inspektorzy obwodowych ur-zędów pocztowo-telekomuni- kacyjnych powinni zwrócić większą uwagę na pozostające w tyle placówki pocztowe i po- móc im w podciągnięciu się przynajmniej do średniego po- ziomu danego powiatu. Nie mo- że być w powiecie zbyt rażą- cych dysproporcji w rozwoju czytelnictwa prasy partyjnej. Problemem czytelnictwa win- ny też bardziej interesować się komitety gromadzkie partii i podstawowe organizacje partyjne, omawiać na swych zebraniach czytelnictwo prasy partyjnej, a w szczególności organu Komitetu Wojewódz- kiego partii.

Obecnie, po wprowadzeniu dodatkowej mutacji „Głosu Koszalińskiego”, czyli po ora- ktycznym zwiększeniu codzien- nego lokalnego serwisu publi- cystycznego i informacyjnego, istnieją sprzyjające warunki znacznego podniesienia stanu prenumeraty „Głosu Koszaliń- skiego”. Ułatwia one niewąt- pliwie doręczycielom uzyska- nie bardzo dobrych wyników w tegorocznym konkursie, zli- kwidowanie dysproporcji w czytelnictwie naszej gazety.

(par)

## Równać do przodujących

gromadach istnieje jeszcze pewna stagnacja, występują- duże dysproporcje w stanie czytelnictwa. Na jednym ze spotkań kierownictwa redak- cji z pracownikami łączności, wyróżnionymi w naszym kon- kursie stwierdzono, że w wie- lu wsiach są jeszcze duże re- zerwy wzrostu prenumeraty pocztowej naszej gazety. Wy- sunięto nawet hasło — pod- ciągnąć pozostające w tyle pla- cówki pocztowe do poziomu przodujących. Hasło to jest nadal jak najbardziej aktual- ne.

Weźmy dla przykładu po- wiaty Drawsko i Kołobrzeg, posługując się danymi na dzień 31 grudnia 1966 r. W powiecie drawskim czytelnictwo „Głosu

Tymczasem w Pożrzadle Wiel- kim 1 doręczyciel ma 73 pre- numeratorów, w Wierchowcie czterech doręczycieli dostarcza 240 egz., czyli na jednego przy- pada przeciętnie 60 egz. Przy- kładów można by przytoczyć znacznie więcej.

Wyższy stan prenumeraty (wskaźnik 9,1) jest w pow. ko- łobrzskim. Aż w 5 UPT wska-źnik nasycenia „Głosem” na 100 mieszkańców wsi przekracza 10. Najwyższy jest on w Go- ścinie — 16,6, we Wrzosowie — 13,8, w Robuniu — 12,8, Siem- yślu — 12, Rymaniu — 11,2. Ale obok tych przodujących placó- wek są w powiecie takie, w których stan prenumeraty jest żenująco niski. Np. we wsiach obsługiwanych przez doręczy-

# Nie liczyć na

JAK w tym roku pracować będą pegeerowskie suszarnie? Czy starczy surowca — zielonek i ziemniaków? Jak przygotowywane jest zaplecze surowcowe dla zakładów, które zostaną zbudowane w przyszłych latach? Już za kilka tygodni powinno ruszyć w województwie 15 suszarni, w tym 3 nowe, zaś w 1970 roku będziemy dysponować najmniej 35 tego typu zakładami o rocznej zdolności produkcyjnej 60 tys. ton suszu z zielonek i 41 tys. ton z ziemniaków łącznej wartości prawie 400 mln zł! Susz z zielonek i ziemniaków stanowi cenny zamiennik zbożowego ziarna w mieszankach pasz, dlatego produkcja suszu ma ogromne znaczenie dla zmniejszenia uciążliwego dla kraju importu zbóż.

Nad problemami rozwoju suszarnictwa w Koszalińskim radziła ostatnio Komisja Rolnictwa i Leśnictwa WRN. Podano krytycznej analizie przygotowania zakładów do bieżącej kampanii. Okazuje się, że z liczby 15 suszarni, aż 5 odczuwać będzie dotkliwy brak surowca do produkcji suszu z zielonek. Prawdopodobnie w ogóle nie zostanie uruchomiona suszarnia w gospodarstwie Wolinia w pow. słupskim, gdyż łąki zostały tu źle zmeliorowane i roboty trzeba rozpocząć na nowo. Nie zakończono inwestycji melioracyjnych w PGR Brenkowo w pow. słupskim i w PGR Kaziemierz w pow. koszalińskim. Nie zdrenowano w terminie części gruntów ornych w PGR Ujazd w pow. białogardzkim i w PGR Bartoszkowo w pow. złotowskim, gdzie na dodatek Prezydium PRN nie przekazało gospodarstwu ponad 200 ha gruntów PFZ! Z wyliczeń dyrekcji WZ PGR wynika, że w bezpośrednim zapleczu suszarni starczy surowca do produkcji około 16 tys. ton suszu z zielonek, gdy tymczasem plan, ustalony przez Ministerstwo Rolnictwa, przewiduje produkcję 21 tys. ton!

Rzecz jasna, nie ponoszą tu winy załogi gospodarstw. Brak surowca stanowi konsekwencję nieudolnej koordynacji inwestycji w latach ubiegłych. Zwykle najpierw budowano suszarnie, a dopiero w dwa, trzy lata później rozpoczynano melioracje. W biurach projektowych długo trwały dyskusje jak prawidłowo zagospodarowywać łąki w zapleczu, suszarni, 2-3 lata opracowywano dokumentację, przy czym w trakcie robót była ona kilkakrotnie zmieniana. Melioranci obiecują, że błędy te nie powtórzą się, że już w przy-

szłym roku łąki w zapleczu suszarni, z wyjątkiem Brenkowa, będą w pełni zagospodarowane. Zapewniono również, że konsekwentnie przestrzegana jest zasada rozpoczęcia budowy suszarni dopiero wtedy, gdy melioracje dobiegają końca. Te konieczne przedsięwzięcia nie wpłyną jednak na realizację tegorocznego planu. Cóż więc robić? Czy biernie godzić się z góry ze stratą 5 tys. ton suszu? O tyle przecież trzeba będzie zwiększyć import zbóż!

W dyskusji na posiedzeniu komisji wskazano, że w pewnym stopniu można zwiększyć zbiory zielonek, stosując bardziej intensywne nawożenie. Dotąd na łakach w zapleczu suszarni stosowano zwykle 150—200 kg NPK w czystym składniku na ha. Zdaniem fachowców, są to ilości stanowczo za małe i powinny być zwiększone do 300—350 kg NPK w czystym składniku na ha. Dyrekcja WZ PGR niezwłocznie więc powinna zapewnić suszarniom zwiększone dostawy nawozów sztucznych. Suszarnie z reguły nie korzystają z surowca, którego dostarczyć mogą indywidualni rolnicy. W tej dziedzinie wśród dyrektorów pegeerów istnieje nieuzasadniona niechęć do współpracy ze wsią. W niektórych przypadkach surowiec do suszarni dowozi się z odległych pegeerów, gdy tymczasem miejscowi rolnicy nie wiedzą co robić z nadmiarem zielonek. Nie zawiera się wieloletnich umów kontraktacyjnych. Warto, by tę sprawę bliżej zbadały prezydium PRN i podjęły odpowiednie wnioski.

Oczywiście, w niektórych przypadkach, jak np. w przypadku PGR Wolinia w pow. słupskim, tegoroczny plan produkcji suszu jest nierealny i

wymaga korekty. Załogi pegeerów nie mogą ponosić konsekwencji materialnych (fundusz premiowy), za to, że kto inny zaniedbał meliorację łąk.

Analiza pracy suszarni wskazuje, że niemal każdy z tych zakładów na skutek awarii urządzeń, braku części zamiennych, braku dopływu energii elektrycznej traci w okresie kampanii od kilkunastu do kilkudziesięciu dni! Np. suszarnia w Pieszczu w pow. sławieńskim straciła w r. ub. 49 dni! Intensywnie rozwijając przemysł suszarniczy zapomniano bowiem o zapleczu technicznym. Niezbędnych napraw urządzeń w koszalińskich suszarniach dokonują tylko zakłady w Imielinie w woj. bydgoskim, w Lęborku w woj. gdańskim i w Komninie w pow. słupskim, przy czym ten ostatni zakład absolutnie nie jest do tego celu przygotowany. Zdarza się, że po to aby zawiadomić zakład o awarii, traci się dwa dni. Remonty trwają tygodniami, w poszukiwaniu części zamiennych

w pobliżu suszarni, dostarczyć odpowiednie odmiany ziemniaków, zwiększyć dostawy nawozów sztucznych, zaopatrzyć miejscowe kółka w odpowiedni sprzęt mechaniczny itd. Od jesieni w r. ub. sprawy w tej dziedzinie praktycznie nie rozszły z miejsca! Komisje Rolnictwa i Leśnictwa uznała za wskazane, by problem zaopatrzenia suszarni w ziemniaki rozpatrzyło Prezydium WRN. Dotychczasowe przygotowania w żadnym przypadku nie gwarantują dostaw odpowiednich ilości surowca dla tych suszarni, które rozpoczną produkcję w tym roku i dla tych, które podejmą ją w roku przyszłym! Na „jakoś to będzie” liczyć nie można! Przede wszystkim prezydium PRN powinno określić rejon kontraktacji i podjąć w tej sprawie wiążące uchwały. **Sprawa** o tyle prosta, że budowa nowych suszarni, z wyjątkiem 2, została zlokalizowana. Na zmiany w tej dziedzinie liczyć nie można, gdyż budujemy

## »jakoś to będzie«

trzeba jeździć po całym kraju. Zakłady w Lęborku i w Imielinie mają aż nadto pracy na terenie macierzystych województw. Oczywiście, dłużej nie można tolerować tego rodzaju sytuacji. Proponuje się, by montażem i naprawą urządzeń suszarni zajęły się przedsiębiorstwa instalacyjne-montażowe budownictwa rolniczego w Koszalinie i w Słupsku (zakłady te dysponują rezerwami mocy produkcyjnej) oraz remontami dodatkowo — POM w Czaplinku. Chodzi jedynie o szybkie podjęcie wiążących decyzji i przygotowanie tych przedsiębiorstw do wykonywania nowych zadań. Konieczne jest także zobowiązanie zakładów energetycznych, by w okresach kampanii nie pozbawiały suszarni dopływu prądu, tym bardziej, że wyłączenie prądu bez uprzedzenia stwarza w suszarniach niebezpieczeństwo groźnego pożaru!

Nie tylko realizacja planu produkcji suszu z zielonek budzi wątpliwości. W tegorocznej kampanii już 6 suszarni zielonek będzie przystosowanych do produkcji suszu z ziemniaków i łącznie powinny one dostarczyć 6 tys. ton. Nie ma jednak pewności, czy te zakłady otrzymają wystarczającą ilość surowych ziemniaków, chyba że będzie się je dowozić z odległości 30—60 km, co byłoby nieopłacalne. **Żaden pegeer, dysponujący suszarnią, nie rozpoczął kontraktacji ziemniaków w gospodarstwach chłopskich. Prezydium PRN albo nie przydzieliło rejonów kontraktacji, a jeżeli, przydzieliło, to w rejonach tych zakontrowały ziemniaki już inne przedsiębiorstwa.** W niektórych przypadkach można by przekazać umowy suszarniom, ale nie godzą się na to albo po szczególne przedsiębiorstwa albo rolnicy, którzy zresztą dostawy ziemniaków do suszarni uzależniają od budowy bardziej dogodnych dróg dojazdowych. **Tymczasem sprawa budowy tych dróg nie została dotąd zdecydowana.** Dodajmy również, że produkcja ziemniaczanego suszu nie jest zbyt opłacalna dla pegeerów, stąd nie kwapią się one czynić bardziej energicznych kroków, by dysponować dostatkami surowca. **W rezultacie, jak dotąd, nie podejmuje się żadnych starań, by rolnikom we wsiach,**

suszarnie o wiązanej produkcji suszu z zielonek i ziemniaków, przy czym o lokalizacji zakładów decyduje zaplecze w postaci łąk, na których trwają albo już zostały zaplanowane roboty melioracyjne. Słowem, zaplecze produkcji ziemniaka musi być podporządkowane potrzebom suszarni, a nie odwrotnie! Dokładniejsze wyliczenia wskazują również, że z ilości 200 tys. ton ziemniaków, których potrzebować będą suszarnie w 1970 roku, pegeery (z uwagi na zwiększone zadania w produkcji sadzeniaków) będą mogły dostarczyć nie 100 tys. ton jak planowano, ale najwyżej 60 tys. ton, zaś gospodarstwa chłopskie nie 100 tys. ton, lecz najmniej 140 tys. ton! Potrzebny jest więc **bardzo konkretny plan intensyfikacji produkcji ziemniaków w gospodarstwach chłopskich, w rejonach suszarni.** Jak długo takiego planu nie będzie (a jeszcze go nie ma) i jak długo nie będzie on zrealizowany, suszarnie ziemniaków nie będą w stanie wykonać swoich zadań.

J. LESIAK

### Agrochemicy na polach

Istniejąca przy GS w Tuchnie grupa agrochemiczna, która kieruje wiceprezes spółdzielni Jan Poboży, otrzymała już od rolników zamówienie na rozsiew wody amoniakalnej na 285 ha i rozsiew wapna nawozowego na 75 ha.

Agrochemicy przystąpili do pracy 14 bm. W tym dniu na oolach wsi Płociczno rozłali wodę amoniakalną na 21 ha.

(fab)

W „ZIELONYM NOTESIE” zatytułowanym „**Kpiny z chłopskiego rozsądku**” pisaliśmy 2 marca br. o kłopotach siedmiu rolników z Rosnowa pow. Koszalin, którzy ponieśli dość znaczne straty na skutek nieurodzaju sporyszu uprawianego dla Bydgoskich Zakładów Zielarskich „Herbapol”.

W kilka dni po opublikowaniu wspomnianego felietonu, dyrektor Bydgoskich Zakładów Zielarskich przysłał obszerne wyjaśnienie, które zgodnie z prośbą, publikujemy we fragmentach.

„Sporyz jest jednym z surowców zielarskich używanym w dużych ilościach przez przemysł farmaceutyczny zarówno w kraju jak i za granicą. Alkaloidy sporyszu stanowią główny składnik wielu wartościowych i niezbędnych leków stosowanych w medycynie.

Do roku 1960 Polska importowała corocznie znaczne ilości sporyszu głównie z krajów strefy dolarowej. Na rynkach zagranicznych nie zawsze można było zakupić potrzebne ilości sporyszu, a również jego jakość nie zawsze odpowiadała wymaganiom przemysłu farmaceutycznego, natomiast ceny wykazywały ciągłą tendencję wzrostową. Sytuacja ta wpłynęła na opracowanie metody uprawy sporyszu przez pracowników naukowych Instytutu Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu.

Pierwsze umowy kontraktacyjne na uprawę sporyszu zawarte zostały przez przemysł zielarski z plantatorami województw: poznańskiego i bydgoskiego w roku 1959. Sporysz mogą uprawiać wyłącznie plantatorzy, którzy podpisali odpowiednie umowy kontraktacyjne z zakładami „Herbapol”. Każdy plantator otrzymuje z zakładów materiał infekcyjny i zakażarki oraz szczegółową instrukcję uprawy. Służba agrotechniczna zakładów „Herbapol” przeprowadza szczegółowe szkolenia plantatorów oraz służy pomocą i kontrolą.

Odpowiednie zarządzenie ministra rolnictwa

# Dziecko wkracza w świat z ufnością

O AZACH dzieci dowiadujemy się nie tylko z prasy,

ale wielu z nas ma własne, często budzące grozę wspomnienia: malec przebiegający ulicę wpada pod pędzący samochód, z otwartego okna spada na bruk dziecko, bawiące się przed chwilą bez troski na parapecie... A później zbiegowisko, syrena karetki pogotowia i komentarze przechodniów, nie szczędzących ostrych słów pod adresem... nie zawsze najbardziej winnych.

Świat współczesnego dziecka nie jest światem zamkniętym. Dziecko żyje w tym samym, co my, świecie. Każde mieszkanie jest oplecione siecią przewodów elektrycznych, pełne, na pozór niewinnych, kuchenek elektrycznych, piecyków gazowych, w każdym mieszkaniu znajdziemy ostre narzędzia, żrące płyny i silnie działające lekarstwa. W małym dziecku budzi niepokój lub lek tylko nagły ruch, jasny błysk lub silny dźwięk. Wszystko co spokojne, ciche, kolorowe, budzi jego zaufanie i ciekawość. Trująca jagoda jest tak samo pognąta jak słodka poziomka, zły pies nie różni się od pluszowego misia, ostry nóż od łyżeczki. Dziecko wkracza w świat z ufnością, a pierwsze doświadczenia życiowe uczą je odróżniać twardą krawędź chodnika od miękkiej poduszki, parzący płomień zapałki od lampki nocnej — to uraz.

Pierwszym sygnałem wrogości świata jest ból. Z rozwojem dziecka, świat staje się dla niego coraz ciekawszy, nogi coraz sprawniejsze, ręce sięgają wyżej. Rosnąca samodzielność połączona często z brawurą, zaciera myśl o groźnym niebezpieczeństwie i przestrojach rodziców. Takie jest tło psychologiczne urazów dziecięcych, zdarzających się w każdym okresie życia dziecka. Ich skutki stanowią czołowy problem w pracy oddziałów chirurgii dziecięcej. Z danych statystycznych Oddziału Chirurgii Dziecięcej Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie wynika, że wśród 2250 chirurgów leczonych w ostatnich trzech latach, było aż 690 małych pacjentów ze **świeżymi obrażeniami**. Są to liczby bardzo wysokie, zbyt wysokie. Zazwyczaj przypuszcza się, że wśród urazów pierwsze miejsce zajmują złamania kończyn. Istotnie, ta grupa urazów jest najliczniejsza (wynosi ok. 30 proc. liczby ogólnej) ale wcale nie najgroźniejsza. Dużo groźniejsza w skutkach jest druga, niemierna liczna grupa: obrażenia czaszki (30 proc.). Ciężkie rany powłok czaszki, uszkodzenia opon i mózgu, wylewy krwawe i wstrząśnienia mózgu to, niestety, codzienne skutki nieostrożności, brawury i nieszczyśliwego zbiegu okoliczności. Większość tych chorych daje się szczęśliwie wyleczyć, bez poważniejszych następstw, ale niekiedy wypadki kończą się nieodwracalnymi zaburzeniami nerwowymi, zaś ok. 4 proc. dzieci ginie z powodu ciężkich obrażeń mózgu.

Najwięcej cierpień i ofiar powodują oparzenia. One też przysparzają najwięcej trosk i kłopotów lekarzom. Zajmują one trzecie co do częstości miejsce wśród urazów (około 25 proc.) ale długotrwałością leczenia przewyższają większość innych schorzeń. Mijają nieraz długie miesiące, nim pozbawiona skóry powierzchnię pokryje świeża blizna. Owocem długotrwałych wysiłków i wielu cierpień bywają szpetne i przykurczające blizny, ograniczające ruchy i czyniące z dziecka kalekę. Chcąc przywrócić dziecku utraconą sprawność i normalny wygląd, trzeba je poddać nowym, wieloetapowym operacjom plastycznym, rozłożonym niekiedy na kilka lat. Takie są skutki nieuwagi lub braku opieki, a dodać trzeba, że zgony z powodu oparzeń stanowią aż 14 proc. całej liczby zgonów z powodu schorzeń chirurgicznych u dzieci. Smutne liczby, tym smutniejsze, że odpowiedzialność za nie spada przeważnie na nieostrożne matki, nie zdające sobie sprawy z tego, jak wielkie niebezpieczeństwo dla ich pociech stanowi garnek z gorącą wodą lub otwarte drzwiczki od pieca.

Tragicznie wymowne są liczby wskazujące, że każdy czwarty zgon w oddziałach chirurgii dziecięcej ma za przyczynę uraz. Czy liczb tych nie można zmniejszyć? Chyba tak, ale pod warunkiem, że dziecięca energia i potrzeba ruchu będzie mogła znaleźć upust w warunkach, w których niebezpieczeństwo wypadku ograniczy się do minimum. **Trzeba po prostu dziecko otoczyć opieką.** Domagają się tego lekarze, domaga się całe społeczeństwo. Różne jej formy w różnych okresach dzieciństwa zapewnią żłobek i przedszkole, harcerstwo i szkoła. Pamiętajmy jednak, że bezpieczeństwo dzieci zależy od nas wszystkich. Od każdego, kto nie przejdzie obojętnie obok dziecka bawiącego się w warunkach i miejscu groźnym wypadkiem.

Dr med. JANUSZ IGNATOWSKI

## Rowy konkurs ZMS

(Inf. wł.)

Zarząd Wojewódzki ZMS rozesał ostatnio do dyrektorów koszalińskich szkół załączenia nowej, interesującej imprezy, którą przygotowują wspólnie: ZW ZMS, Wydział Propagandy KW PZPR i Kuratorium Okręgu Szkolnego. Powołano pięcioposobowy zespół do spraw konkursu, wyłoniono jury, które oceni nadesłane prace i wybierze pięć prac, zakwalifikowanych do eliminacji wojewódzkich.

Warunkiem udziału w konkursie „O miano najlepszego koła młodych racjonalistów” w województwie jest przygotowanie materiałów do referatów oraz przedyskutowanie ich na zebraniu koła klasowego Związku czy też samego KMR. Referaty prezentowane będą na ogólnoszkolnych seminariach, gdzie zostaną ocenione. Komisje szkolne z udziałem nauczycieli przyznają wyróżnienia i zakwalifikują po jednej pracy z każdej szkoły do etapu wojewódzkiego konkursu. Wojewódzkie seminarium odbędzie się w trakcie obozu letniego dla młodzieży szkolnej, na które zostaną zaproszeni autorzy zakwalifikowanych prac. Dwie najlepsze prace przesłane będą do ZG ZMS, na ogólną naradę KMR, która zakończy się centralnym sympozjum. Wezmą w nim udział autorzy najlepszych prac.

Tegoroczny konkurs KMR będzie przeprowadzony pod hasłem: „Socializm ideologia współczesnego człowieka”.

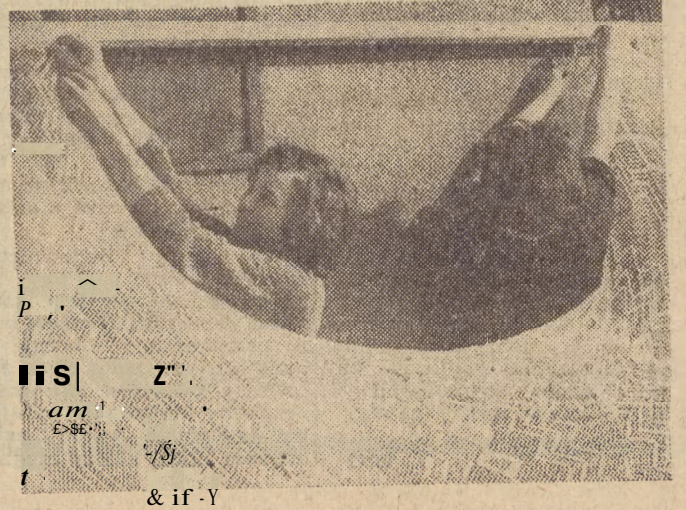
Do najbardziej ciekawych tematów należy przedstawienie w oparciu o książkę Johna Reeda — „Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem” obrazu

Revolucji Październikowej, omówienie wzoru osobowego członka związku młodzieży w oparciu o wybrane prace Lenina oraz temat, zakładający odpowiedź na pytania: skąd się biorą różnice światopoglądowe między ludźmi, jaki jest wpływ światopoglądu na los ludzkości i życie człowieka, czy można nie posiadać światopoglądu?

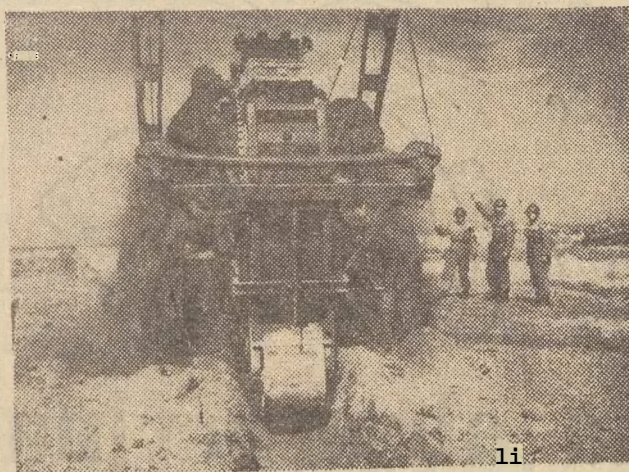
Przewiduje się, że etap szkolny konkursu zakończy się do 31 maja 1967 r., a wojewódzki — do 31 sierpnia br. (j. c.)

7A. Ła sztuka w tym, aby po wypraniu jirana ładnie leżała. Prasowanie tu nie pomoże trzeba ją umiejętnie wysuszyć. Najlepiej, gdy „pan domu” doceni trud kobiety i przygotuje specjalną ramę, na której jirana zostanie ładnie naciągnięta i wyschnie w wiosennym słońcu.

Fo. J. Piątkowski



## Saperskie maszyny



11

Sukces bojowy na polu walki już nieraz zależny był od wykorzystania terenu w obronie, natarciu czy pościgu. Dlatego rola wojsk inżynierskich ma szczególne znaczenie. Wojska te wyposażone są w cały arsenał specjalnych maszyn i urządzeń, które umożliwiają im sprawna i szybka budowę polowych obiektów fortifikacyjnych, rozgrządzanie i oczyszczanie z min dróg, organizację przepraw, budowę mostów itp. Na zdjęciu: do wykonywania prac fortyfikacyjnych wojska inżynierskie używają koparek uniwersalnych.

## Bardzo potrzebne INWESTYCJE

\* (INF. WL.)

PASAZERÓW, psiozających na rozklekotane pojazdy, przerwy w podróży, spowodowane różnymi awariami, mało obchodzą kłopoty PKS w naszym województwie z tzw. zaplecem technicznym, chociaż decyduje ono o rozwoju komunikacji autobusowej. Najlepiej charakteryzuje sytuację m. in. to, że w nie których stacjach obsługi nie było gdzie ustawić nowo zakupionych urządzeń, mogących poprawić mechanizację prac naprawczych.

Wreszcie jednak zaczyna się coś zmieniać w tej dziedzinie. Pierwszą „jaskółką” inwestycyjną była stacja obsługi PKS w Koszalinie, której budowę rozpoczęto w 1964 roku. Następnie, zakończenia prac nie można się spodziewać wcześniej, niż w przyszłym roku. Dała znać o sobie niekorzystna polityka władz nadrzędnych przydzielania zbyt skąpych limitów inwestycyjnych na poszczególne lata. Dlatego dobrze, że przy budowie następnych tego typu inwestycji zdołano zapewnić cykl budowy krótsze (2- lub 3-letnie). W przyszłym roku wkroczą na plac budowy w Wałczu robotnicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych z Poznania. Rozpoczną się prace przy wznoszeniu murów największego gospodarstwa samochodowego PKS w naszym województwie tzw. bazy-matki.

Inwestycja obejmuje m. in. wybudowanie nowoczesnych warsztatów, 3-piętrowego biurowca, pomieszczeń dla szkoły przyzakładowej. Baza obsłuży 500 samochodów. Koszt budowy — 36 mln zł. W ostatnich dniach, w wyniku starań władz

wojewódzkich, na mocy zarządzenia prezesa Rady Ministrów do planu inwestycyjnego na lata najbliższe (1968—70) została włączona budowa podobnej, trochę tylko mniejszej, bo na 400 samochodów, bazy PKS w Szczecinku. Czynione są usilne starania, by udało się tak również z inwestycją w Słupsku. Dla obu tych obiektów opracowuje obecnie dokumentację Biuro Projektów Kolejowych w Gdańsku. Ono również będzie wykonawcą dokumentacji dla innych obiektów pekaesowskich, które wzniesione będą w najbliższych latach (dworce autobusowe w Człuchowie, Słupsku, Szczecinku i Wałczu, modernizacja zajezdni w Człuchowie, rozbudowa wojewódzkich zakładów remontowych, które powstaną w obecnym budynku stacji obsługi na ul. Morskiej w Koszalinie).

(Fil)

## Polacy za granicą

„KUJAWIAKI”

W okresie ostatnich miesięcy duża popularność zdobył w USA istniejący od roku zespół studencki kolegium Związku w Cambridge Springs pn. „Kujawiaki”.

Zespół młody, ożywiony zapalem, wzoruje się — jak podkreśla prasa polonijna — na znanych polskich zespołach „Mazowszu” i „Śląsku”.

W styczniu zespół „Kujawiaków” występował w Białym Domu — jak pisze „Głos Ludowy” — zachwylił dygnitarzy amerykańskiej stolicy. W przyszłym roku — jak donosi detroicki tygodnik — „Kujawiaki” pojadą do Europy i będą gościć również w Polsce. (Interpress)

ryszy. Część plantatorów zbudowała nawet własne maszyny motorowe (samobieżne) do mechanicznego zakażenia plantacji — traktując tym samym sporysz jako stałą uprawę wprowadzoną do własnego gospodarstwa.

Rok 1966 był rokiem nieurodzaju sporyszu. Większa część plantatorów uzyskała zbiory bardzo niskie — jedynie w sporadycznych przypadkach na poziomie do ok. 14 kg z 1 ha. W okresie wegetacji sporyszu w roku 1966 służyła agrotechniczna zakładów jak i pracownicy naukowcy Instytutu Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu dokonali niezbędnych obserwacji i kontroli upraw, w celu ustalenia

## ze sporyszem

przyczyn nieurodzaju. Wydane opinie przez Instytut Przemysłu Zielarskiego potwierdzają prawidłowy wyciek rosy miodowej na zakażonych plantacjach w 1966 r., co świadczy o pełnowartościowym materiale infekcyjnym i właściwie wykonanym zakażeniu oraz korzystnych warunków pogody w tym okresie. Dalszy rozwój począwszy od zawiązywania się przetrwalników, był niekorzystny z uwagi na nie sprzyjające warunki meteorologiczne.

One właśnie przyczyniły się również do silnego rozwoju innych grzybów na kłosach uszkodzonych przy zakażeniu powodując tym samym zmniejszenie plonów samego ziarna żyta. Dążąc do zmniejszenia strat poniesionych przez plantatorów w wyniku nieurodzaju — zakłady „Herbapol” na podstawie specjalnej decyzji ministra przemysłu spożywczego i skupu umarzają plantatorom zadłużenia z tytułu pobranego materiału infekcyjnego i wypożyczonych zakazarek, pod warunkiem zawarcia umowy kontraktacyjnej na rok 1967,

ZMEBLI produkowanych przez zakłady przemysłu terenowego w naszym województwie można by skompletować urządzenie mieszkania. Tapczany i wersalki oferują zakłady w Białogardzie, foteliki i stoliki można nabyć w Szczecinku, krzesła wyrabia się w Połczynie, a komplety kuchenne w Bytowie i Drawsku. Pytanie tylko, czy chciałoby się wyposażać mieszkanie takimi właśnie meblami... Ale to już kwestia gustów. Wstrzymanie na pół roku produkcji zestawów kuchennych starego typu wywołało protesty handlowców, podobnie tradycyjne wzory tapczanów stanowią niebagatelną część produkcji Białogardzkich ZPT. Mieszkańcy wsi upodobałi sobie taki model i to koniecznie w sprawie z pluszu w kwiatki...

Przemysł terenowy nastawiony na zaspokajanie potrzeb miejscowej ludności, w większym stopniu niż inni wytwórcy, uzależniać musi swój profil produkcji od gustów odbiorcy. Między innymi dzięki spełnianiu tych wymogów, nastąpił w ostatnich latach dość znaczny wzrost produkcji mebli: z 73,5 mln zł w r. 1962 do prawie 120 mln zł w roku ubiegłym. W roku 1970 zostało wyprodukowanych mebli ma przekroczyć 200 mln zł. Meble stanowią obecnie 21,2 procentu ogólnej wartości produkcji przemysłu terenowego w województwie koszalińskim. Takie proporcje będą się zresztą utrzymywały i w latach następnych, co wobec przewidywanej dynamiki wzrostu potencjału produkcyjnego, wydatkowania sporych sum na zbudowanie nowych zakładów lub przebudowę starych, wymaga szukania dodatkowych rezerw produkcyjnych. Problemami tymi zajmowały się zakładowe komisje.

### Np. w Białogardzie

Białogardzkie ZPT od jakichś 2—3 lat mają dobrą pasję: wróciła moda na tapczany. Potrzeby są ogromne: każdy wyprodukowany mebel zabierany jest przez handlowców. Mimo to w sklepach ciągle brak tapczanów. Zakład jest zainteresowany zwiększeniem produkcji. Plan na rok 1967 w wysokości 25,9 mln zł jest wyższy od ubiegłorocznego o 8,4 procentu, przy tym zmienionym stanie liczebnym załogi. Do czasu rozbudowy zakładu świdwińskiego, ciężar wykonania planu spada na zakład białogardzki. Uwaga członków komisji zakładowej skupiła się zatem na stworzeniu najpożytniejszych warunków załogi białogardzkiej. „Pięć Achillesowych” zakład ma wiele, jak choćby małe zmechanizowanie prac tapicerskich. To zresztą stanie się przedmiotem analizy dokładniejszej w II etapie działalności komisji.

O poprawie organizacji pracy może być mowa dopiero wtedy, gdy zlikwiduje się ciasnotę panującą w niektórych pomieszczeniach, stanowiących niewłaściwe punkty całego procesu produkcyjnego. Po dokładnej lustracji znalazły się środki zaradcze. Administracja przeniesie się do przybudówki, a uzyskana w ten sposób dodatkowa powierzchnia przyda się bardzo montaźni, jak również powiększy pomieszczenie, w którym pasuje się okleinę.

Postanowiono także zmniejszyć salę narad, przydzielając połowę jej — krajalni. Zmiany nastąpią podczas tegorocznego remontu, wszystko zależy od szybkości, z jaką przygotuje dokumentację Pracownia Konstrukcyjna — Technologiczna przy WZ PPPT. Tak uzyskane powierzchnie produkcyjne pozwolą na zorganizowanie transportu poziomego, a ponadto

## Mebel meblowi nierówny

umożliwią wprowadzenie II zmiany (na razie dwuzmianowość jest tylko na części oddziału tapicerskiego) pod warunkiem, że z kolei do reguły, a nie przypadków będą należały systematyczne dostawy tarcicy. Można by wtedy ją wysuszyć, tak jak tego wymaga technologia — składując przez kilka miesięcy na powietrzu. Dwie suszarnie przyzakładowe są niewielkie, mogą pomieścić po 7 metrów sześciennych drzewa każda, a tylko zakład w Białogardzie zużywa miesięcznie 75 metrów. Przy tym bardziej wilgotne drewno trzeba trzymać w komorach czasami do 12 albo i więcej dni. Innym wyjściem byłoby stosowanie zamiast tarcicy (najczęściej zresztą V klasy), płyt stolarskich, które obecnie stanowią tylko 20 proc. surowca. Członkowie komisji wnioskowali, by tradycyjne, bardzo pracochłonne, ręczne instalowanie sprężyn tapczanowych, zastąpić gotowymi formatkami sprężynowymi tzw. szlafaflą. Kłopoty wynikające z braku potrzebnych surowców do produkcji, występują nie od dziś. Toteż zobowiązano sekcję zaopatrzenia, by dokonywała uzupełnień z odpowiednim wyprzedzeniem (dotyczy to zwłaszcza takich artykułów, które można kupić w detalu, a więc Okucia meblowe, wkretki, gwoździe). Białogardzki główny magazyn sprawniej też musi zaopatrywać podległe zakłady w Świdwinie i Połczynie.

„Wąskim gardłem” jest również w Białogardzie magazyn wyrobów gotowych, mogący pomieścić tygodniową produkcję zakładu. Żeby tak mieć meblów...

Brak odpowiednich magazynów to chyba najpowszechniej spotykane utrudnienie w zakładach branży meblarskiej. Nie mają w ogóle takich Bytowskie i Człuchowskie ZPT, zakłady w Czaplinku i Świdwinie, wiele zaś innych ma za ciasne. To ogranicza w dużym stopniu możliwości zwiększenia produkcji. Uwaga działających komisji skoncentrowała się na innych elementach, głównie na jakości produkcji, wydajności pracy oraz, wprowadzaniu nowych wzorów mebli i związana z tym specjalizacja zakładów.

### Tradycja kontra nowoczesność

Kilkanaście miesięcy temu wojewódzka komisja branżowa oceniała wyroby meblowe koszalińskich producentów. Przemysł terenowy przedstawił 18 wzorów, z których do grupy A zaliczono 4, do grupy B — 10 wyrobów, a do C — 4. Podział według innych kryteriów (estetyki i nowoczesności) wypadł następująco: 8 wzorów — bez zastrzeżeń, z zastrzeżeniami — 5, równie tyle — do wycofania z produkcji. W tej ostatniej grupie tzw. „W” znalazły się m. in. jeden z modeli tapczana, kredens kuchenny ze Świdwina i tradycyjne komplety kuchenne z Drawska,

bardzo poszukiwane na rynku przez mieszkańców wSL

Z tym można się zgodzić. Zdziwienie natomiast budzi inna klasyfikacja. Dlaczego komplety kuchenne z Bytowa, uznane za nowoczesne i estetyczne a przy tym tanie, zaliczone zostały do grupy wyrobów C, czyli takich, które powinno się z czasem z produkcji wycofać? Uzasadnienie członków komisji, opierających swój werdykt na tym, że użyte do wyrobu mebli surowce, czyli płyty pilśniowe są materiałami niskowartościowymi, tym bardziej jest nie do przyjęcia, że nabywcy owych kompletów nie zgłaszają na ogół pretensji do jakości tych mebli. Dla przykładu, jeżeli reklamacje dotyczące jakości wyrobów obejmują od 3—3,5 proc. produkcji wszystkich zakładów meblarskich przemysłu tere-

nowego, to w Bytowskich ZPT wskaźnik ten kształtuje się w granicach 0,8—1,3.

### Jakość przede wszystkim

Jak już wspomniano, do rozpoczęcia inwestycji upłyne jeszcze trochę czasu, rezerw więc należy szukać w dalszym wzroście wydajności pracy, poprawie jakości produkcji, organizacji pracy. Najwięcej do tej pory wniosków z tych dziedzin padło w Szczecińskich ZPT, zwłaszcza w odniesieniu do zakładu w Czaplinku. W miejscowości tej rozpocznie się niedługo budowa nowego obiektu, ale z wyliczeń ekonomicznych wynika, że opłaca się do tego czasu dokonać nieco zmian w zakładzie starym. Tak więc zaplanowano przeprowadzenie operacji przestawiania maszyn. Do tej pory wszelkie nowe nabytki stawiano tam, gdzie było miejsce. Obliczono, że po właściwym, zgodnie z cyklem produkcyjnym ustawieniu sprzętu, skróci się droga transportu o 30 proc., zmniejszy się również czas wykonywania prac metalowych. Dalszą poprawę jakości produkcji zapewni ma wzmocnienie dozoru technicznego. Do komisji wpłynął wniosek, by w obu czaplineckich zakładach był majster (dotychczas nadzór sprawował jeden kierownik). Koszty produkcji natomiast podrażało wykonywanie tego samego wzoru mebli przez zakłady w Czaplinku i Szczecinku (podwójne oprzyrządowanie). Bardziej celowy jest podział modeli. Komisja zobowiązała dział technologiczno-konstrukcyjny zakładów do opracowywania dokumentacji warsztatowej w takich ilościach, by znalazła się ona jeżeli nie przy każdym stanowisku pracy, to przynajmniej w grupie tych samych stanowisk, co ułatwi kontrolę wykonanego elementu z rysunkiem. Podobnie w Bytowie, członkowie komisji postanowili wzmocnić dozór techniczny, ustanawiając 2 oddzielne stanowiska: mistrza obróbki mechanicznej oraz mistrza montażu i wykańczalni.

Na zakładach branży meblarskiej zaciążyły akcenty charakterystyczne dla rozwoju całego przemysłu drobnego, niewspółmierna często do innych, rozbudowa poszczególnych działów produkcyjnych, dyktowana aktualnymi potrzebami (częsta zmiana asortymentów) i... aktualnie posiadanymi środkami finansowymi, co z kolei w latach następnych przyczyniło się do powstania tzw. „wąskich gardeł”. W zakładach meblowych już niedługo powinny się te dysproporcje wyrównać (dalsza rozbudowa i zamierzona specjalizacja). Do tego jednak czasu będzie można korzystać z wartościowych analiz, dokonanych przez zakładowe komisje, które zresztą nie zakończyły jeszcze swej pracy. Minał przecież dopiero półmetek...

KRYSTYNA FILCEK

Ponad 305 mln zł na książeczkach SOP

\* (INF. WL.)

Spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe w naszym województwie osiągnęły duży postęp w gromadzeniu wkładów oszczędnościowych rolników na tzw. zielonych książeczkach. W ciągu tylko ub. roku liczba założonych książeczek wzrosła do około 69 tys. a wpłacone na nie wkłady pieniężne wynoszą łącznie ponad 305 mln zł. Najwięcej złotych na rachunkach oszczędnościowych SOP lokują rolnicy w powiecie złotowskim. W ub. roku wpłacili na książeczki około 9.700 tys. zł, podnosząc sumę wkładów do około 48 mln zł. Drugie miejsce wśród oszczędzających zajmują rolnicy białogardzcy, następnie: sławieński, bytowski i świdwiński. Warto też wiedzieć, iż ponad 17 tys. książeczek oszczędnościowych posiadają kobiety wiejskie i 4.630 książeczek — młodzież. Pod patronatem SOP znajduje się już 310 szkolnych kas oszczędności, których wkłady pieniężne wynoszą około 1.800 tys. zł.

Wzrost zainteresowania oszczędzaniem pieniędzy przy pomocy książeczek SOP jest w dużej mierze zasługą działalności społeczno-wychowawczej banków spółdzielczych. Np. w drugiej połowie ub. roku SOP prowadziły konkursy dla tzw. grup współdziałania, mający na celu propagowanie idei oszczędzania i form działalności społeczno-gospodarczej członków SOP. W konkursie wzięło udział ponad 100 grup współdziałania i 15 zespołów pracy kobiet. W wyniku tej akcji liczba członków banków spółdzielczych wzrosła o około 1000 osób i przybyło ponad 1100 książeczek oszczędnościowych.

Najlepsi w konkursie, czyli 18 grup współdziałania i 27 gospodyń wiejskich, otrzymały nagrody łącznej wartości około 14 tys. zł. Komisja przyznała także wysokie premie pieniężne, ponad 6 tys. zł dla zespołów pracy kobiet przy SOP: w Białogardzie, Czaplinku, Złocińcu i Bobolicach oraz dla grup współdziałania w Wierzechowie, Robuniu i Tychowie.

m

## Tanie materiały na mundurki

Przemysł wełniany, poza wszelkimi uzgodnieniami planowymi, ma wyprodukować — zgodnie z decyzją KER — dodatkowo w tym roku 1.400 tys. metrów granatowych, 40-procentowych tkanin czesankowo-zgrzebnych na ubiory szkolne.

Faktem jest bowiem, że pomimo trwających już od lat dyskusji na temat unowocześnienia uczniowskiej odzieży i prób przełamania tradycji, wciąż jeszcze najbardziej pokupnym artykułem jest granatowe ubranko. Przy czym garnitury chłopców z tkanin z dodatkami elany — ze względu na znacznie wyższą cenę — cieszą się o wiele mniejszym powodzeniem niż z popularnych materiałów wełnianych.

## Ostatni telefon z korbką — w lamusie

\* (INF. WL.)

Powiat słupski jest jedynym w dwóch województwach (szczecińskie oraz koszalińskie), w którym całkowicie zautomatyzowano sieć telefoniczną. Niedawno w Smołdzinie zlikwidowano ostatnią centralą telefoniczną na korbkę (typ MB) a wraz z nią wszystkie tego typu telefony.

Obecnie w Smołdzinie utworzono węzeł telekomunikacyjny dla dwóch gromad: Gardno i Smołdzino. Dzięki nowej centrali mieszkańcy mają całodobowe połączenie telefoniczne ze Słupskiem..

(am)



# Ha spotkanie LATA z wycieczką „ORBISU” do BULGARII RUMUNII

WYJAZDY KOLEJĄ, I SAMOŁOTEM.

CENY OBNIŻONE!

WCZEŚNIEJSZY ZAPIS umożliwia korzystniejszy wybór terminów.

Sprzedaż miejsc w wycieczkach prowadzą oraz szczegółowych informacji udzielają oddziały PBP „Orbis” na terenie całego kraju.

K-64/B

WOJEWÓDZKIE ZRZESZENIE  
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ  
W KOSZALINIE

informuje O ZMIANIE ADRESU:  
OD DNIA 25 MARCA BR.

**siedzSba Wojewódzkiego Zrzeszenia  
Gospodarki Komunalnej**

**i Mieszkaniowej**

MIEŚCIĆ SIĘ BĘDZIE

w dwóch pawilonach,

PRZY UL. PAWŁA FINDERA NR 85-111, TEL. 20-44.  
K-880

SŁUPSKI ZAKŁAD PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LEŚNICTWA W SŁUPSKU, UL. SZCZECIŃSKA 17, ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego typu star-20, nr podw. 14936, nr silnika 5678, cena wywoławcza 4.720 zł. Otwarcie przetargu odbędzie się w biurze gł. mechanika SZPML w dniu 4 IV 1967 r., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione, nieuspołecznione i osoby prywatne po przedstawieniu zaświadczenia z wydziału komunikacji właściwych wojewódzkich rad narodowych. Wymienione zaświadczenia muszą być zgodne z zarządzeniem Min. Kom. z dnia 28 I 1966 r. (MP nr 4 z 1966 r.). Przystępujący do przetargu wpłacają w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia poprzedzającego datę przetargu. Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. K-856-0

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH ODDZIAŁ W KOSZALINIE ogłaszają PRZETARG na wykonanie robót rozbiórkowych budynków znajdujących się na posesji przy ul. Mieszka I 21 w Koszalinie. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w Dziale Inwestycji Oddziału, Koszalin, ul. Świerczewskiego 14. Oferty prosimy składać do dnia 30 marca 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 31 marca br., o godz. 10, w siedzibie Oddziału. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-885

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W USTCE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę uniwersalnego sklepu wiejskiego typ 2-B w Starkowie. Pełna dokumentacja techniczna do wglądu i wykorzystania przez oferentów znajduje się w biurze Spółdzielni. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w biurze Spółdzielni, w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Otwarcie kopert nastąpi w 14 dniu po ogłoszeniu. K-857

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO I SPRZĘTU MORSKIEGO, SŁUPSK, SZCZECIŃSKA 9 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont 15 zakładów usługowych, położonych w miastach i powiecie Słupsk, Miastko, Sławno i Bytów. W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i indywidualne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Oferty w zaklejonych kopertach należy kierować pod adresem jak wyżej. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie 10 IV 1967 r., o godz. 10. Bliższych informacji udziela Dział Techniczny. K-874

DYREKCJA GOSPODARSTWA PGR ZGOJEWO, p-ta Żelkowskiego, pow. Słupsk przyjmie do pracy natychmiast 3 TRAKTORZYSTÓW i 2 RODZINY DO BRYGADY POŁOWEJ. Wymagane 2 osoby do pracy z każdej rodziny. K-860

ZARZĄD BUDOWLANO-REMONTOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY W SŁUPSKU przyjmie do pracy z dniem 1 IV 1967 r. DWÓCH TECHNIKÓW BUDOWLANÝCH na stanowiska kierownika grupy robót. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. K-821-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA W KOSZALINIE, UL. DZIERŻYŃSKIEGO 19/21 zatrudni natychmiast pracowników na stanowiskach: KIEROWNIKA MAGAZYNU GŁÓWNEGO oraz KIEROWNIKA SEKCJI PRZEWOZÓW i INSPEKTORA TECHNICZNEGO taboru w Bazie Transportu w Koszalinie. Wymagane wykształcenie minimum średnie techniczne lub ekonomiczne i 4 lata praktyki w danej specjalności. Warunki płacy według Układu zbiorowego pracy w budownictwie. Szczegółowych informacji udziela Dział „Ekonomiczno-Organizacyjny Przedsiębiorstwa. K-876-0

GDYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO — GDYŃ, UL. ŚLĄSKA 53 przyjmie na budowę w Uście następujących pracowników: MURARZY-TYNKARZY, PŁYTKARZY, CIEŚLI, ZBROJARZY, BRUKARZY, PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych. Praca akordowa. Wynagrodzenie wg Układu zbiorowego pracy, obowiązującego w budownictwie. Dla zamieszkujących zapewniamy hotel robotniczy. Zgłaszać się należy ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w Kierownictwie Budowy na terenie Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Korab”. K-875

## OGŁOSZENIA DROBNE

WYKwalifikowany zdun poszukuje pracy z możliwością otrzymania mieszkania. Oferty: Redakcja „Głosu Słupskiego” pod nr 796. Gp-796

PRZYJMĘ natychmiast pomoc domową do rodziny trzyosobowej. Warunki dobre, osobny pokój. Koszalin, Ogrodowa 21, tel. 53-38. Gp-794

DZWIgARY stalowe 34 cm — sprzedam. Grabowicz, Złotów, Wojska Polskiego 27. G-808

SPRZEDAM samochód syrena — stan dobry. Krzysztof Sawicki, Sińczycza, pow. Sławno. G-807

SPRZEDAM motocykl Jawa 250, stan idealny. Słupsk, tel. 22-46. Gp-792

CITROEN — doskonały stan — sprzedam niedrogo. Miastko, telefon 149. Gp-793

SPRZEDAM gospodarstwo 12 ha z zabudowaniem. Adam Szwarc, Debojewo, pow. Człuchów. G-806

SPRZEDAM gospodarstwo 15-hektarowe z zabudowaniem, w tym 4 ha lasu i 2 ha łąki. Szkoła na miejscu. Łosiny, pow. Tuchola, woj. Bydgoszcz. Czesław Idzikowski. G-882

KUPIĘ domek jednorodzinny z ogrodem do 1 ha. W powiecie Słupsk lub Sławno. Wiadomość: Słupsk, telefon 54-08. Gp-791

MERCEDES zamienię na motocykl. Wałcz, Kościuszki 21, godz. 17-18. G-809

ŁÓD2-SRODMIESCIE — pokój oraz Warszawa — kawalerkę częściowe wygody — zamienię na mieszkanie w Kołobrzegu. Oferty: „35065” Prasa, Łódź, Piotrkowska 96. K-65/B

ZGUBIONO legitymację służbową kolejową nr 138577, wydaną przez DOKP Poznań na nazwisko Ryszard Kwolek. G-805

MARCHEL Emilia zgubiła legitymację szkolną nr 464, wydaną przez Technikum Młynarskie w Krajence. G-804

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ciągnikowej, wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej Wałcz na nazwisko Jan Wiktorowicz. G-803

ZGUBIONO pieczęć okrągłą o treści: Kółko Rolnicze w Brzeźnicy Kolonii, pow. Wałcz. <3\*800

BOSIACKI Bronisław zgłasza zgubienie pieczątki meldunkowej nr 89, wydanej przez ADM. G-799

NADLEŚNICTWO Szczecinek unieważnia zgubioną cechówkę odbiorczą drewna nr 294 — Leśnictwa Wilczkowo. G-802

PREZYDIUM PRN w Świdwinie zgłasza zgubienie legitymacji służbowej nr 505 na nazwisko Henryk Pawlak. G-801

TUCZARNIA w Zytelkowie unieważnia pieczęć o treści: WPPMS Koszalin Tuczarnia Zytelkowo, Zwolniony z pracy. K-884

DYREKCJA PTR Słupsk zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 110/66 Marii Madejskiej. Gp-788

WYDZIAŁ Finansowy Prez. PRN w Świdwinie unieważnia kwitariusz przychodowy wz. Rb 2 seria pG, nr 818494-818500, zgubiony przez sołtysa wsi Ogartowo — Bronisława Pawlikowskiego. K-873

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM

## Agroma

### zakupi

### używane ciągniki

### ZEIOR SUPER i ZEIOR MAJOR 3011

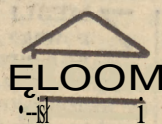
Wartość ciągników uzgodnią zainteresowane strony komisyjnie. .

Zainteresowani posiadacze tego typu ciągników proszeni są o składanie ofert do KPHSR „Agroma” w Koszalinie, ul. Polskiego Października 14—18, tel. 30-15. K-878-0

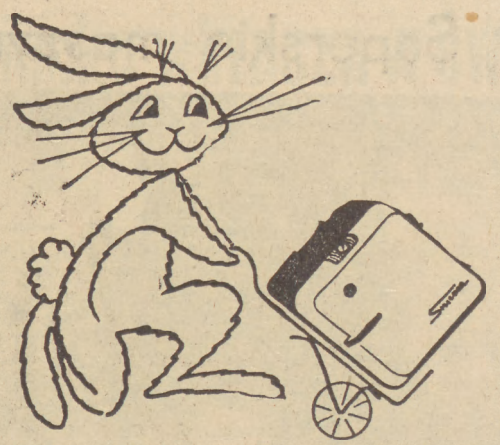
DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH zaangażuje następujących pracowników do baru w Kołobrzegu: KIEROWNIKA, 7 BUFETOWYCH, 4 KUCHARZY, KASJERA oraz PERSONEL POMOCNICZY. Podania wraz z dokumentami należy kierować do kierownika Zakładu Gastronomicznego na stacji PKP w Kołobrzegu, który udziela również bliższych informacji dot. zatrudnienia do dnia 1 maja 1967 r. K-774-0

WSS ODDZIAŁ MIASTKO zatrudni od zaraz KIEROWNIKA MASARNI — wymagane są kwalifikacje mistrzowskie i kilkuletni staż pracy. Mieszkanie jednopokojowe zapewnione. Płace wg taryfikatora płac ZSS „Społem”. K-845-0

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY W WIEKOWIE, pow. Sławno, zatrudni natychmiast STARSZEGO TECHNIKA — wymagane co najmniej średnie wykształcenie mechanizacji rolnictwa lub techniczne i praktyka. STARSZEGO INSTRUKTORA CHEMIZACJI — wymagane średnie wykształcenie rolnicze i praktyka, DWÓCH MURARZY, DWÓCH KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z uprawnieniami II kategorii, 6 TRAKTORZYSTÓW do MBM w Malechowie oraz RADCE PRAWNEGO na 1/4 etatu. Bliższe informacje w POM Wiekowa, K-859-0



Zawsze świeże  
i zdrowe  
POSIŁKI  
zapewni Ci



# lodówka absorpcyjna ze znakiem jakości Sprzedaż za gotówkę i na dogodne raty

K-879

UWAGA! WYKONAWCY ZABIEGÓW CHEMICZNYCH OCHRONY ROŚLIN.

PRZYPOMINAMY:

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Zdrówia z dnia 24 XI 1959 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu środków chemicznych w rolnictwie (Dz. U. nr 1, poz. 4 z dnia 9 I 1960 r.) — pracownicy zatrudnieni przy przewożeniu, magazynowaniu i stosowaniu środków chemicznych ochrony roślin powinni być zaopatrzeni w odzież ochronną i sprzęt ochrony osobistej jak:ombinezon przeciwpyłowy lub ubranie dwuczściowe z kapturem powlekane impranilem, buty gumowe, rękawice ochronne, okulary szczelne w oprawie gumowej, półmaskę lub maskę przeciwpyłową.

Przed przystąpieniem do zabiegów ochrony roślin należy powiadomić przewodniczącego gromadzkiej rady narodowej o miejscach i dniu wykonywania prac związanych z użyciem środków chemicznych ochrony roślin najpóźniej na 3 dni przed ich rozpoczęciem.

WOJEWÓDZKA STACJA  
KWARANTANNY I OCHRONY ROŚLIN  
W KOSZALINIE

K-819-0

WOJEWÓDZKA STACJA KWARANTANNY  
I OCHRONY ROŚLIN W KOSZALINIE

zawiadamia:

PZGS „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” uruchomił  
W SZCZECINKU  
PRZY UL. BOHATERÓW WARSZAWY 21

## specjalistyczny sklep sprzedaży sprzętu ochronnego i odzieży ochronnej

stosowanej przy pracy % preparatami chemicznymi ochrony roślin. Sklep został uruchomiony pod patronatem PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU SPRZĘTEM POŻARNICZYM I OCHRONNYM „CENPO” w Bydgoszczy. K-820-0

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W SŁUPSKU

zawiadamia WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW, instytucje oraz przedsiębiorstwa całej DZIELNICY „ZATORZE” W SŁUPSKU, że z powodu próbnego pompowania na ujęciu wody

ZOSTANIE PRZERWANY DOPŁYW WODY  
W DNIACH 29 MARCA GODZ. 5 DO DNIA  
30 MARCA DO GODZ. 5

K-886

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO OŚRODKA MASZYNOWEGO W RYMANIU, pow. Kołobrzeg, zatrudni natychmiast MONTERÓW CIĄGNIKOWYCH. Mieszkanie rodzinne zapewniamy. K-846-0

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO „SŁUPSK” W SŁUPSKU, UL. PONIATOWSKIEGO 27, zatrudnia natychmiast pracownika na stanowisko KIEROWNIKA SEKCJI INWESTYCJI I KAPITAŁNYCH REMONTÓW, z wykształceniem wyższym technicznym lub średnim. Podania należy składać pod ww adresem. K-850-0

STOCZNIA „USTKA” W USTCE poszukuje 10 MURARZY, 10 CIEŚLI i 10 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych, którzy zostaną zatrudnieni przy rozbudowie Stoczni. Warunki płacy wg Układu zbiorowego pracy, obowiązującego w budownictwie. Pracownicy mogą być zakwaterowani w hotelu robotniczym. K-862-0

ZARZĄD KPN „CENTRALA NASIENNA” W KOSZALINIE, UL. ZWYCIEŚTWA 28 zatrudni natychmiast INSPEKTORA PLANOWANIA — wymagane wykształcenie średnie oraz dłuższa praktyka na tym stanowisku. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu. K-847-0

Samobójcy czy lekkomyślni?

# Motocykle ruszyły

Większość motocyklistów to sezonowi kierowcy. Zimą odpoczywają i oni i ich dwukółowe „rumaki”. Ale kiedy stopnieją śniegi, gdy słońce z lekką przygrzeję — wyciągają z garaży i piwnic motocykle, ruszając na nich na pierwsze wiosenne przejażdżki. Ci którzy do stanu technicznego pojazdu nie przywiązują zbyt wiele uwagi, jak dzieci cieszą się gdy motor „zagra” po pierwszym „kopnięciu”. Przez kilka miesięcy nie zaglądali do niego, nie konserwowali go w czasie zimy... Zapominają ci lekkomyślni „niedzielnii” kierowcy, że mogą być niesprawnie hamulce, albo luz w układzie kierowniczym. Również rdza pokrywa nakrętki i śruby, które w czasie jazdy mogą się obluźnić.

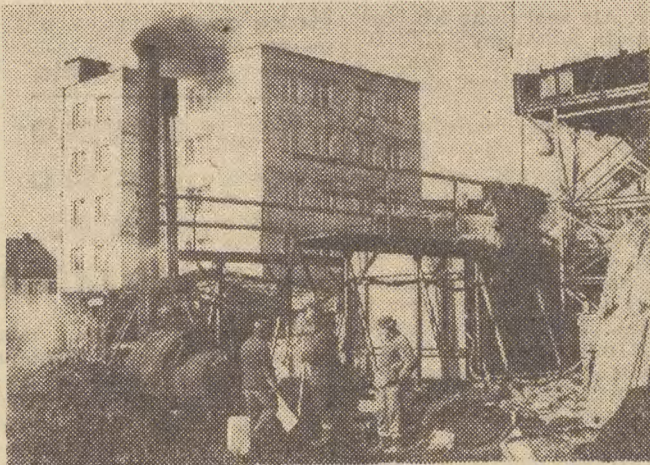
Jak nas poinformował kierownik Inspektoratu Kontroli Ruchu Drogowego Komendy Miasta i Powiatu MO por. J. Trzeński — słupscy motocykliści już dali znać o sobie. Minęło zaledwie kilka dni „motocyklowej” pogody, a już dwóch amatorów kawalerskiej jazdy znalazło się w szpitalu

(spod Zelkova) a jeden (wypadek koło Kluk) poniósł śmierć w wyniku uderzenia głową w drzewo. 11 (słownie jedenastu) motocyklistów zatrzymano, gdyż prowadzili jazdę po spożyciu alkoholu.

Porównując ten okres z analogicznym w roku ubiegłym należy z ubolewaniem stwierdzić, że motocykliści sprawiają coraz więcej kłopotów. W roku ub. w I kwartale nie zanotowano motocyklowych kolizji, a w drugim kwartale było ich sześć. Obecnie już w połowie marca mieliśmy dwa poważne wypadki motocyklowe.

Spostrzeżenia wykazują, że motocykliści w pierwszych dniach po zimie nie przestrzegają przede wszystkim zasad ostrożnej jazdy. Zapominają, że w ciągu zimy stracili wiele z umiejętności sprawnego kierowania pojazdem. Nie przestrzegają ponadto przepisów. Na przykład zapominają iż tylko w miastach i osiedlach (oprócz wsi) można jeździć na motocyklu bez kasku. Ponadto kask musi być zapięty. Często też na motocyklach, szczególnie w lecie wozi się dzieci bez odpowiedniego zabezpieczenia. Radzimy zwrócić do przepisów i sprawdzić jakiego zabezpieczenia być powinno. Przypominamy ponadto, że na motocyklu (bez przyczepy) nie wolno wozić worków dużych rozmiarów. Przy okazji również wspominamy o obowiązku ubezpieczenia pojazdu. Motocykliści zwykle z tym zwlekają.

W najbliższych dniach kontrolerzy służby ruchu MO otoczą szczególną „opieką” motocyklistów. Wyprowadzając więc swój dwukółowy pojazd na jezdnię czy ulicę — sprawdźmy czy jest on w pełni sprawny, (am)



Dymią kominy na słupskich budowlach. W tak zwanych bateriach powstają płyty żelbetonowe, z których w następnej kolejności montowane są ściany i stropy budynków. Na zdjęciu fragmenty takiej baterii.

Fot. A. MASLANKIEWICZ



SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Niech Pan załuje, że nie był Pan na koncercie 9 bm. Była to wspaniała uczta muzyczna: Koszalińska Orkiestra Symfoniczna, soliści z Łodzi i Lublina oraz nasz słupski chór nauuczycielski pokazali sztukę wysokiej klasy. Tworzyli razem piękną i harmonijną całość wystawiając operę (bez baletu) C. W. Glucka — „Orfeusz”. Niestety, oprócz blasków były też i cienie. Proszę sobie wyobrazić, że wszystkie miejsca zostały wykupione, a sporo foteli świeciło pustkami. Tymczasem za drzwiami ludzie pili o bilety. Na domiar złego nikt nie wręczył skromnych kwiatów przynajmniej dyrygentowi orkiestry A. Natankowi, solistom i dyrygentowi chóru. A winni to byli chyba zrobić m. in. przedstawiciele Związku Nauczycielstwa Polskiego, Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewa-

czych i Instrumentalnych i Wydziału Kultury i Sztuki. Kwia-  
drogie, ale wspólnymi si-  
łami można było zakupić kilka wiązanek. To naprawdę było żenujące.

Gdyby Pan, Drogi Redaktorze\* zechciał wykorzystać mo-  
Jako materiał do J. etanu  
M artykułu, to prosiłbym nie  
wymieniać jego nazwiska, bo  
nie podarowałoby mi tego  
„wybryku” i braku dyscypli-  
nowania, zwłaszcza jako człon-  
kowi ZNP.

Nazwisko znane redakcji

Z życia SN

## Fizycy ponownie zwyciężają

Tradycja to wprowadzie jeszcze młoda, ale impreza była bardzo przyjemna i wszystkim uczestnikom dostarczyła wiele emocji. Mowa o zapoczątkowanej w roku ubiegłym dorocznej imprezie studentów słupskiego SN, której kulminacyjnym punktem jest: **Intelektualny Turniej Wszechwiedzy**. Przed rokiem pierwsze miejsce zajął wydział fizyki. W roku bieżącym w spotkaniach eliminacyjnych „filologia” pokonała „matematykę”, a „fizyka” zwyciężyła „muzykę”. W spotkaniu finałowym o palmę pierwszeństwa walczyły wydziały filologii i fizyki. Oba wydziały solidnie przygotowały się do decydującej rozgrywki. Jedni przyszli ubrani w jednakowe kapelusze, drudzy zaś z transparentami trąbkami itp. Imprezę zaszczylić swoją obecnością zasmucą przewodniczącą Prez. MRN — Włodzimierz Tyras.

Po wyrównanym i zaciętym pojedynku zwyciężyli ponownie fizycy 50:42. Zwycięskiemu wydziałowi dyrektor SN — mgr Władysław Jankowski wręczył puchar przechodni. Na zakończenie odbył się wieczorek taneczny.

J. CACKOWSKI

## Ogrodnik radzi

### lak pielęgnować rośliny w mieszkaniu?

Rośliny, hodowane w mieszkaniu, muszą mieć specjalnie przygotowaną ziemię. Najlepszym okresem do przesadzania roślin są marzec — kwiecień. Przy przesadzaniu — doniczkę należy dobrze umyć, a nową moczyć w wodzie całą godzinę. Przy zmianie doniczki nowa powinna być większa od starej o tyle, aby jedna wchodziła do drugiej. Rośliny duże jak palmy, fikusy, przesadza się co 2-3 lata. Wiosną, kiedy się nie przesadza, można usunąć 2-3 cm górnej warstwy starej ziemi i dosypać świeżej.

Samo przesadzanie jest proste, każdy może to wykonać. Po wyjęciu rośliny z doniczki, usuwamy ziemię i stare uszkodzone korzenie. Na dnie doniczki kładziemy kawałek skorupki, wysypujemy garść rzecznego piasku i trochę ziemi. Roślinę sadzimy do doniczki nieco głębiej jak rosta poprzednio i obsypujemy ze wszystkich stron ziemią. Następnie lekko ugniatamy i wstrząsamy całą doniczkę, aby wypełnić zie-

mią wolną przestrzeń. Po przesadzeniu kilka razy dobrze podlewamy.

Najlepiej do podlewania roślin w mieszkaniu używać wody deszczowej, ze stawów lub z rzeki, a wodę z kranu dopiero po kilku godzinach. Od lutego do lipca zasłamy rośliny (przede wszystkim świeżo przesadzone) co 3-4 tygodnie rozcieńczonym krowiecom lub pastylkami „Flora”, zgodnie z dołączonym do nich przepisem. Często spotyka się w mieszkaniu rośliny nieczysto utrzymywane. Nie rozwijają się one wówczas normalnie. W pierwszym rzędzie trzeba utrzymywać w czystości doniczki, gdyż przez ich porowate ścianki przechodzi powietrze. Rośliny zaś często opryskiwać wodą. Palmy, fikusy, filodendrony i inne muszą być myte miękkimi gąbkami, nasyconymi wodą ciepłą z dodatkiem szarego mydła (1-2 gramów na litr wody). Zabieg taki wykonuje się raz na 4-6 tygodni.

Są także dziesiątki listów, które nie sprawiają nam żadnego kłopotu. Natomiast przyjmowane są i czytane z dużą radością.

„Niniejszym uprzejmie dziękuję szanownej redakcji za

mienić wannę nie nadającą się do użytku... K. G.”

Wanny nie nadające się do użytku bywają czasem w składnicach złomu. Kupują na kilogramy. Tak można by odpowiedzieć, ale przecież Czytel-

nikowi, potrzebującemu pomocy chodząco o coś zupełnie innego. Szkoda, że nie podał swego adresu.

„Proszę o podanie adresu i warunków przyjęcia do korespondencyjnej szkoły rachunkowości... Czytelniczka”

Miło nam poznać. Ponieważ jednak wielokrotnie informowaliśmy o szkołach na łamach naszego pisma nie możemy tego uczynić listownie, gdyż znów brakuje adresu.

„Gdzie można kupić lub wy-

nikowi, potrzebującemu pomocy chodząco o coś zupełnie innego. Szkoda, że nie podał swego adresu.

„Gdzie można kupić lub wy-

## Droga Redakcjo!

## Świąteczne dyżury w ZURi

Jest już pierwszy sygnał uwzględniania przez ZUKiT życzeń jej licznych klientów, skarżących się m. in. na to, że w okresie świąt nie miał kto reperować telewizorów, które nagle się zepsuły. Otóż w tym roku w trzech placówkach ZUKiT, tj. SOT-15 przy ul. 1 Maja w Koszalinie i SOT przy ul. Drewnianej i Zawadzkiego w Słupsku, pełnione będą dyżury. W razie więc awarii odbiorników telewizyjnych klienci mogą tam je zgłaszać osobiście lub telefonicznie w godzinach od 10-16. Naprawy będą mieć charakter ekspresowy (w tym samym dniu). Innowacja będzie miała na celu sprawdzenie, czy rzeczywiście istnieje potrzeba pełnienia takich dyżurów.

CODZIENNIE rano stos listów. W każdym z nich kilka słów lub kilka stron. Sprawy ważne i błahostki. Jedni zaczynają ciepło „Droga redakcjo”. Inni są oficjalni: „Do Głosu Słupskiego”. Co roku tych listów do redakcji jest więcej. Czytamy, zastanawiamy się i w miarę możliwości pomagamy.

Czasem te przesyłki do redakcji, będące wyrazem sympatii do naszego pisma, bywają zabawne. Oto na przykład jeden z listów:

„...zapytuję was czy słuźnie S. Halina zamieszkała w Słupsku wygłosiła mi nie z korytarza, gdy przyszedłem do sąsiadki. Dajcie odpowiedź w „Głosie Słupskim”...

I cóż począć w takiej sytuacji. Miała, czy nie miała racji. Nie znamy sprawy — nie możemy odpowiedzieć ani nawet zawiadomić Czytelnika ponieważ list nie był podpisany.

„Gdzie można kupić lub wy-

## w PKO

### ☆ Oprocentowanie na poczekaniu

Słupski Oddział PKO nadal systematycznie usprawnia obsługę swych klientów. Ostatnio dzięki zastosowaniu wewnętrznych połączeń telefonicznych, wiele spraw załatwia się znacznie szybciej. Np. oprocentowanie książeczki wydanej przez Oddział PKO w Słupsku, odbywa się teraz na poczekaniu.

★

Wszyscy, którzy chcą spróbować swego szczęścia w losowaniu książeczek samochodowych, powinni pamiętać o tym, że termin ich zakładania mija 31 bm. Otworzone do tego dnia książeczki PKO, będą uczestniczyć w losowaniu dnia 25 lipca br. Najbliższe natomiast odbędzie się 25 kwietnia. Nowe książeczki muszą więc jeden kwartał „odleżeć”.

(a)

## Szkolny sport na wsi

Ostatnio w powiecie słupskim powstało 11 szkolnych kół sportowych i 5 turystycznych. Wszystkie one działają przy szkołach podstawowych. Koła powstały w takich miejscowościach jak: Stowięcino, Dębica Kaszubska, Kobylnica, Szczepkowie, Wrzeście, Gardna Wielka, Darnica, Objazda, Potęgowa oraz przy dwóch szkołach w Uście.

Koła w Stowięcinie i Wrześciu zorganizowały zawody tyżwiarskie, (a)

## RADIA

PROGRAM I 1322 m oraz UKF 66,17 MHz

na dzień 24 bm. (piątek)

Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.06, 15.00, 17.55, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.  
5.06 Rozm. rolnicze. 5.26 Muzyka. 5.30 Gimn. 6.10 Muzyka. 7.45 Błkitna sztafeta. 8.15 Muzyka. 8.49 Dr Zabiński przed mikrofonem. 9.00 Popołudniowa muzyka klasyczna. 9.40 Dla podziękowań: Zabawy rytmiczne. 10.00 Kalendarz kulturalny. 10.30 Orkiestry smyczkowe. 11.00 Muzyka hiszpańska. 11.49 Rozdanie a dziecko. 12.00 Muzyka lud. 12.00 Muzyka lud. 12.00 Melodie rozrywkowe. 14.00 Public. międzyna. 14.15 Gra orkiestra PR w Łodzi. 15.05 Orkiestry rozr. 15.30 Śpiewa chór. 15.50 Radioreklama. 16.00-19.00 Popołudnie z młodzieżą. 18.45 Kurs jez. ros. 19.00 Radioreklama. 19.10 Ze wsi i o wsi. 19.30 Koncert życzeń. 20.30-23.00 Wieczór literacko-muzyczny: 20.31 Muzyka. 20.47 Z cyklu: „Minuty zwierzeń”. 21.03 Melodie rozrywk. 22.25 E. i A. Banachowie: „Rozmowy z Nikiforem”. 22.35 Melodie w barwach nocy. 23.15 Nowości programu III. 0.05 Kalendarz. 0.10 Program nocny ze Szczecina.

PROGRAM II 367 m oraz UKF 69,92 MHz

na dzień 24 bifi. (piątek)

Wiad.: 5.00, 5.30, 6.30, 1.30, 8.30, 10.00, 12.06, 16.00, 19.00, 23.50.  
5.06 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 7.00 Koncert rozr. 8.15 Kurs jez. francuskiego. 8.35 Pod rozwojem opinii publicznej. 8.55 Nastrojowe melodie i piosenki. 9.4c Z życia ZSRR. 10.05 Polskie tańce lud. 10.20 Koncert orkiestry PR w Krakowie. 10.50 „Ulica Gołębia” — K. Filipowicza. 11.10 Nasz reporter donosi... 11.25 Muzyka operowa. 12.30 Kultura pilnie poszukiwana. 13.00 Z dziejów muzyki chóralnej. 13.20 Od sola do orkiestry. 14.00 Muzyka polska. 14.30 List ze Śląska. 14.45 Błkitna sztafeta. 15.00 N. Zabaleta — harfa. 15.30 Dla dzieci — „Proszę słońca”. 16.05 Felieton. 16.15-18.45 W Warszawie i na Mazowszu. 18.45 Klub entuzjastów nowoczesności. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Koncert symf. 21.32 Z kraju i ze świata. 21.59 Wiad. sportowe. 22.05 Teatr Poezji — „Otwieranie snów” — słuch. 22.45 Kołysanki, sere nady i nokturny. 23.20 Melodie na dobranoc.

PROGRAM III 1322 m oraz UKF 66,17 MHz w godz. 19-24

na dzień 24 bm. (piątek)

19.00 „Zabka” — humoreska S. Grodzienkiej. 19.05 Mój magnetofon. 19.25 „Kamień i cierpienie” — K. Schulza. 19.35 Nagrań Studio UKF. 19.55 Spirituality śpiewa. 20.15 Magazyn górski. 20.40 Śpiewa M. Jackson. 21.04 Samba z tam-



CO GDZIE KIEDY ?

24 PIĄTEK  
Marka

## ^ TELEFONY

97 — MO.  
98 — Straż Pożarna.  
99 — Pogotowie Ratunkowe.

TAXI

51-37 — ul. Grodzka.  
39-09 — ul. Starzyńskiego.  
38-24 — plac dworcowy.

## IPYZURY

Dyżurnie apteka nr 31 przy ul. Wojska Polskiego 9, tel 28-93.

g|«r\*STAWY

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt pomorskich — czynne od godz. 11 do 17. KLUB „EMPIK” przy ul. Zamenhofa — Wystawa obrazów artysty plastyka Mirosława Jarugi.

## CKINO

MILENIUM — Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy (NRD, Od lat 14) — panoramiczny.  
Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.  
POLONIA — „33” (radziecki, od lat 11) — panoramiczny.  
Seanse: 14, 16.15, 18.30 i 20.45.  
GUARDIA — Strachy zamku Spessart (NRF, od lat 16).  
Seanse o godz. 17.30 i 20.

USTKA

DELFIN — Niedziela w Nowym Jorku (USA, od lat 16).  
Seanse o godz. 18 i 20.

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Dwie noce jednego dnia (jugosłowiański, od lat 16).  
Seans o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

tych dni. 21.20 Przekrój przez „Przekrój”. 21.35 Piosenki ros. 21.50 Opera tygodnia — V. Belini: „Norma”. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — E. Piaf. 22.15 Miasta, których nie ma — Kartagina. 22.30 Fragmenty Mszy h-moll J. S. Bacha. 22.55 „Lambro” — J. Słowackiego. 23.00 Muzyka noca. 23.50 Na dobranoc śpiewa D. Maynor.

## KOSZALIW

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

PROGRAM na dzień 24 bm. (piątek)

5.36 Koszaliński kalendarz kulturalny — audycja J. Zesławskiego. 7.00 Ekspres poranny. 7.00 Przedgląd aktualności Wybrzeża. 7.18 Piosenka dnia i komunikaty. 7.25 Muzyka i reklama. 18.00 Z cyklu: „Portret artysty” — Marian Dąbrowski. 18.10 Montaż opery Giuseppe Verdiego „Trubadur”. 18.40 Serwis informacyjny dla rybaków.

## TELEWIZJA

na dzień 24 bm. (piątek)

15.50 — Program dnia.  
15.55 — Dla dzieci: Kino „Ptyś”.  
1. Kronika. 2. Film z serii: „Disneyland”.  
16.45 — Na półkach księgarskich. 16.55 — Wiadomości.  
17.00 — Dla dzieci: „Miś z o kienka”.  
17.15 — Dla młodych widzów: „Zdobycz Piotra z Gdańska” — z dziejów polskiej żeglugi.  
17.35 — „Radar” — filmowy magazyn wojskowy.  
17.45 — Wszelchnia TV: „Tytoń — współczesna dżuma?”.  
18.15 — „Przygody Robinsona Crusoe” — film prod. franc.  
18.45 — Czwarta zmiana.  
19.20 — Dobranoc.  
19.30 Dziennik.  
20.00 — TV Kurier Mazowiecki.  
20.15 — „Orfeusz i Eurydyka” — C. W. Glucka — widowisko balet.  
21.15 Dziesięć minut recenzji — przed kamerą Z. Ličniak.  
21.25 „Długowłosa, moda i postawa” — program Red. Młodzież.  
21.50 — „Zmagania hokejowych Tytanów” — film dokument, z mistrzostw świata w hokeju na lodzie.  
22.10 Dziennik.  
22.25 — Program na Jutro.

GŁOS SŁUPSKI — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcyjne. Koszalin. ul. Alfreda Lampego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 (łączy ze wszystkimi działami).

Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA” Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20.  
Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (łączy z kierownikiem Oddziału) — SI-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 54-66.

Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 13 zł, kwartalna — 39 zł, półroczna 78 zł, roczna 156 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch”. Tłoczono KZGraf. Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

## List z Wrocławia

Kłopoty z zakwaterowaniem turystów, ludzi związanych z handlem, odczuwane były... bez przesady już 2.400 lat temu. Głównie w starożytnej Grecji i Rzymie, znanych z igrzysk sportowych, widowisk teatralnych, targów... Już wtedy co bardziej przedsiębiorczy i zamożni budowali domy przeznaczone na zakwaterowanie przybyszów. W czasach późniejszych, gdy zaczęła rozwijać się komunikacja, gdy powstała poczta, przy głównych trasach pojawiły się gospody. W wielu przypadkach znajdowały się one pod zarządem państwowym.

W POLSCE swego rodzaju rolę gospód spełniały karczmy. Było ich wiele. Niemal każda większa wieś posiadała jedną a nawet więcej karczem. Przekształcały się one stopniowo w gospody i zażyzdy. O pierwszym hotelu w dzisiejszym tego słowa znaczeniu można mówić dopiero od końca XVIII w. Zbudował go bankier Szulc w Warszawie i dał nazwę „Hotel pod Białym Orłem”. Do tego czasu istniało w Warszawie wiele gospód i 7.p.jazdów. Niektóre z okresu XVII i XVIII w. dotrwały do dziś, choćby wspomnienie o hotelach w Prudniku i Dusznikach.

Bujny rozkwit hotelarstwa obserwowano w ubiegłym wieku. (O paryskich wiele w powieściach Balzaka). Wtedy to rozpoczęły się wojące „służbowe”, a ciekawość poznawania świata w wielu wzbudziła zamiłowanie do turystyki. W kilka dziesiątków lat później rozwinął się cały przemysł hotelarski. O ile początkowo budowano hotele o niewielkiej liczbie łóżek (200—250), o tyle w ostatnich latach rozpoczęto budowę hoteli-gigantów, po 1000, 1200 (Montreal), a nawet po 3.000 łóżek (Moskwa)!

Okazuje się, że przy wzmożonym ruchu ludności, hotele nie są w stanie pomieścić wszystkich. Przykładów na to jest wiele. W Poznaniu rozwinęła się, szczególnie w czasie trwania targów krajowych i międzynarodowych, instytucja

kwater prywatnych. Do prywatnych mieszkań kieruje się przyjeżdżających służbowo we wszystkich większych miastach wojewódzkich. Jakże często słyszy się w recepcjach sakramentalne: „pokoje zajęte”.

## »Gość w dom...«

„nie mamy ani jednego wolnego łóżka” itd. Ogarnia wtedy człowieka czarna rozpacz...

W ubiegłym roku istniało w Polsce około 540 hoteli. Liczba niewątpliwie pokaźna, ale przy tak wojażującym narodzie jak nasz — skromniutka. Jestem przekonany, że gdyby nawet podwoić liczbę hoteli w Polsce, także słyszelibyśmy — „miejsc nie ma”.

W porównaniu z innymi województwami, na Dolnym Śląsku sytuacja jest chyba najlepsza. Istnieją tu — łącznie z Wrocławiem — 44 hotele, które dysponują prawie pięćdziesiątami miejsc noclegowych. W tej liczbie znajduje się kilkanaście obiektów o charakterze turystycznym — nie są to jednak popularne schroniska. Coś pośredniego między hotelem a schroniskiem. Kilka z nich zbudowano w ostatnich latach, głównie w południowej części województwa. Przypomnę, że przed 6 laty we Wrocławskim było ponad 30 hoteli o 2 tys.

łózek. Ale znakomitą ich część zaliczono do kategorii III i IV. W ostatniej grupie znajduje się jeszcze, niestety, około 20 hoteli.

Województwo wrocławskie, jak wiadomo, jest największą „trają” bazą wypoczynkowo - uzdrowiskowo - turystyczną. Rokrocznie przebywa tu ponad dwa miliony turystów, chorych i turystów, nie licząc kilkuset obcokrajowców, którzy przez województwo to przejeżdżają. Stąd też troska władz miejscowych o unowocześnienie bazy noclegowej i jej rozwój. W ostatnich latach na Dolnym Śląsku zbudowano kilka hoteli o nowoczesnej architekturze i dobrze je wypo-

sażono. Rzeczywiście piękniemi hotelami komunalnymi dysponują: Zgorzelec, Bolesław, Kudowa i Lubin. Dobiega końca budowa nowoczesnego hotelu w Polanicy-Zdroju, rozpoczęto prace przy hotelu w Wałbrzychu. Jednocześnie kładzie się nacisk na modernizację hoteli starych i mocno już wysłużonych. Na ten cel do 1970 roku przeznaczono 30 mln zł.

Władze wojewódzkie opracowały wieloletni plan rozbudowy bazy noclegowej (hotele komunalne). Wynika z niego, że do 1980 roku Wrocławskie wzbogaci się o 40 nowych hoteli o łącznej liczbie ponad 5600 miejsc. Natomiast w tym planie 5-letnim tzn. do końca 1970 roku, zbudowanych zostanie 5 obiektów hotelowych.

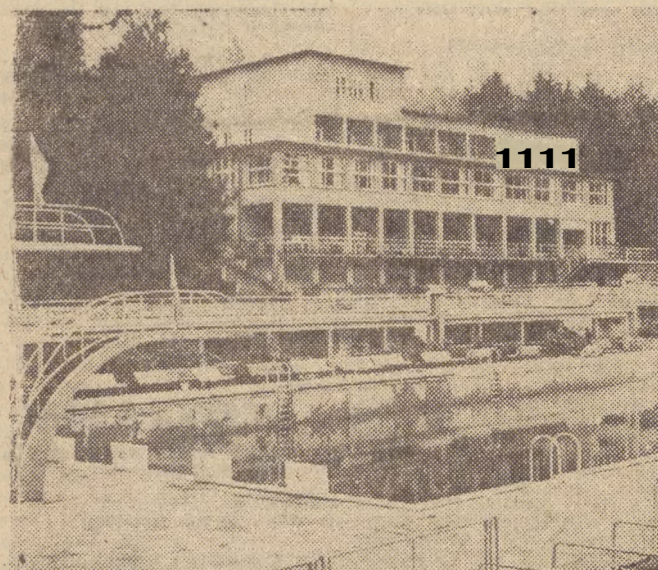
Sytuacja ulegać więc będzie dalszej poprawie. Wydaje się jednak, że stanowczo za wolno. Tym bardziej, że rozwija się szybko turystyka międzynarodowa, że z roku na rok zwiększa się liczba obcokrajowców zainteresowanych Polską, że Dolny Śląsk znajduje się na szlakach międzynarodowych.

Mam jednak nadzieję, że wszyscy przybyśle z Koszalińskiego, którym wypadnie przyjechać na Dolny Śląsk, będą mieć to szczęście i nie usłyszą — „wszystkie pokoje zajęte”. Życzę im tego z całego serca. Ale tak na wszelki wypadek — lepiej jest je zamawiać na kilka dni naprzód.

JANUSZ POMORSKI

Piękny zespół basenów w Głucholazach, Hotel Leśny i Kąpielisko Leśne.

CAF — Chmielewski



## tZBRODNIA

W HOLANDII

Tłum. Wanda Wąsowska

(5)

— Jak piękny jest nasz kraj, prawda? Biedny Konrad, już nie będzie go więcej oglądał! Jutro zaczyna się sezon kąpielni. Konrad potrafił godzinami nie wychodzić z wody! Maigret szedł obok Beetje ze wzrokiem utkwionym w ziemię;

CZAPKA BAESA

Wbrew swemu zwyczajowi, Maigret porobił trochę notatek, zwłaszcza dotyczących topografii. Kierował się nie teoretycznymi zasadami, a tylko swoim wyczuciem, jak zawsze prawie — niezawodnym. Okazało się bowiem, że rozwiązane zagadki zależały od ustalenia czasu i odległości, a ściślej mówiąc od ich wzajemnego do siebie stosunku.

Odległość między fermą Liwensów a domem Poppingów wynosiła nie więcej niż tysiąc dwieście metrów. Oba te domostwa znajdowały się nad kanałem Amsterdiep. Był on już coraz mniej potrzebny od czasu zbudowania kanału Emskiego, dużo szerszego i głębszego, który połączył Delfzjil z Groningen. Stary Amsterdiep nie na wiele już zdawał; zamulony, kręty, ocieniony rosnącymi na brzegu wysokimi drzewami, mógł służyć najwyżej spławianiu drewna lub jałmuś s'a\*kowi o bardao małym toczą.

Idąc od Poppingów w kierunku fermy Liwensów mija się i początku odległa zaledwie o trzydzieści metrów willę Wienandsów, za nią — jakiś dom w budowie. Potem większa przestrzeń niezabudowana i skład wypełniony stertami drewna. Za tym składem znowu pustka, a dalej zakręt kanału

## Hokefowe

### mistrzostwa świata

## Sensacyjne zwycięstwo hokeistów Finlandii

### Eisd Czechosłowacją

W środę, w piątym dniu odbywających się w Wiedniu 34. mistrzostw świata w hokeju na lodzie zespoły grup „A” i „B” miały dzień odpoczynku. W godzinach wieczornych rozegrano natomiast dwa mecze o mistrzostwo grupy „C”. W pierwszym z nich Francja zwyciężyła Holandię — 12:6, a Japonia pokonała Bułgarię 8:2.

Do olbrzymiej sensacji doszło w pierwszym czwartkowym meczu grupy „A” na hokejowych mistrzostwach świata. Reprezentacja Czechosłowacji przegrała z Finlandią 1:3 (0:3, 1:0, 0:0).

W jednym czwartkowym meczu grupy „C” hokeiści Danii pokonali Francję 5:2 (0:0, 2:1, 3:1).

Pozostałe wyniki wczorajszego dnia mistrzostw zamieszczamy na str. 2.

## Z boisk piłkarskich

— PIŁKARZE Węgier pokonali w towarzyskim spotkaniu reprezentację Algierii 1:0 (0:0).

© ROZEGRANE w Charleroi międzynarodowe spotkanie Belgii „B” i Portugalii „B” zakończyło się sukcesem Belgów, którzy pokonali gości 2:0 (2:0).

© ROZEGRANE w Barcelonie międzynarodowe spotkanie drugich reprezentacji Francji i Hiszpanii przyniosło zwycięstwo Francuzom 1:0 (1:0).

© PIŁKARSKA reprezentacja NRD pokonała w meczu z cyklu eliminacji przed turniejem olimpijskim w Meksyku reprezentację Grecji 5:0 (2:0).

© W TOWARZYSKIM międzynarodowym spotkaniu piłkarskim reprezentacja NRF pokonała Bułgarię 1:0 (0:0).

© W ŚRODĘ rozegrane zostało

## • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

## I sekretarz KW PZPR łow. Antoni Kuligowski przewodniczącym honorowego komitetu Jubileuszowego Wyścigu Pokoju

Do powitania uczestników jubileuszowego XX Wyścigu Pokoju pozostało jeszcze tylko 53 dni. W miastach etapowych naszego województwa w Słupsku i Koszalinie trwają intensywne przygotowania do przyjęcia uczestników wyścigu z 20 krajów.

Ostatnio powołano Wojewódzki Komitet Honorowy oraz Wojewódzki Zespół Koordynacyjny XX Wyścigu Pokoju.

Na czele komitetu honorowego stanął: I sekretarz KW PZPR w Koszalinie — tow. ANTONI KULIGOWSKI. W skład komitetu wszedł również naczelny redaktor „Trybuny Ludu”, poseł Ziemi Koszalińskiej na Sejm PRL — Leon Kasman. Na członków komitetu wybrani zostali: — prezes WK ZSL Feliks Starzec, prezes WK SD — Alojzy Czarnecki, przewodniczący

Prez. WRN — ob. Tadeusz Makowski, zastępca przewodniczącego Prez. WRN — Klemens Cieślak, I sekretarz KMiP PZPR w Koszalinie — tow. Alojzy Malicki, I sekretarz KMiP PZPR w Słupsku — tow. Karol Szuflika, przewodniczący Prez. MRN w Koszalinie i Słupsku tow. tow. — Władysław Orłowski i Jan Stępień, I sekretarz KP PZPR w Sławnie — tow. Waldemar Arendt, przewodniczący WKZZ — Michał Piechocki, komendant KW MO — tow. płk Jan Pieterwas, redaktor naczelny „Głosu Koszalińskiego” — tow. Zdzisław Piś, przewodniczący WKKFIT — tow. Mieczysław Ciesielski, przewodniczący ZW ZMS i ZW ZMW; tow. tow.: Jerzy Miller i Eugeniusz Małyga.

Przewodniczącym Zespołu Koordynacyjnego wybrany został zastępca przewodniczącego Prez. WRN — tow. Klemens Cieślak, a członkami: sekretarz Prez. WRN — tow. Stanisław Piwowarczyk, M. Ciesielski, Antoni Nowacki, Marian Kwiecień, S. Edward Ładowski, Jerzy Kręzkowski, Tadeusz Janiszewski, Kazimierz Jakubowski, Edmund Olczak i T. Kurcek.

## XX KOLARSKI WYŚCIG POKODU

### ROŚNIE FUNDUSZ NAGRÓD

Ostatnio do komitetu etapowego XX Wyścigu Pokoju w Koszalinie wpłynęły dalsze deklaracje o ufundowaniu nagród dla kolarzy. M. in. Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Koszalinie zadeklarowała na fundusz nagród 10.000 zł. Ponadto na konto komitetu wpłynęły nagrody z państwowych gospodarstw rolnych. A oto ich wykaz: Łęgi, Resk, Kotowo, Morszowice, Dąbrówka, Osieki, Kozia Góra, Ostre Bardo, Tychówek, Witoldów, Julianów, Chrzastowo, Pieniężnica, Pakotolsk, Gabarzewo, Uniechów, Słupia, Płonica, Jeziernik, Ogórkowo, Golniewo, Borkowo, Gawroniec i Jezieryce.

Komitet Organizacyjny, za naszym pośrednictwem dzięki je fundatorom nagród, czeka na dalsze deklaracje.

(sf)

## Sassliss Ola? obronił tytuł

Znakomity bokser amerykański Cassius Clay, występujący pod pseudonimem Mohamed Ali, obronił tytuł mistrza świata wszechwag, wygrywając przez nokaut w siódmej rundzie ze swym kolejnym challengerem — Zorą Folleyem. Pojedynek tych dwóch pięściarzy odbył się w nocy ze środy na czwartek (czasu środkowoeuropejskiego) w sławnej nowojorskiej hali Madison Square Garden. Obserwowało go ok. 14 tys. widzów. Organizatorzy oczekiwali, że walka ta zgromadzi na trybunach komplet — 16 tysięcy widzów. Na mniejszą frekwencję miała niewątpliwie wpływ szalejąca w Nowym Jorku śnieżnica.

Początek walki nie zapowiadał kłeski Folleya. W pierwszych dwóch rundach zadał on więcej ciosów i zdaniem arbitrowi wygrał obie rundy. Od trzeciej zarysowała się jednak przewaga mistrza świata. Znany z doskonałej pracy „tańczył” on koło

Folleya, a jego ciosy z obydwa rak coraz częściej ładowały na głowie przeciwnika. W czwartej rundzie silny lewy Clay zruził Folleya na deski. Szybko poderwał się on jednak i przyjął postawę pięściarską, gdy sędzia doliczył do siedmiu. Przewaga mistrza świata była coraz wyraźniejsza. Bombardował on wprost twarz Folleya.

W 1 min. 48 sek. siódmej rundy Clay zadał Folleyowi błyskawiczny cios hakiem z lewej ręki, a następnie poprawił prawym prostym. Challenger znow znalazł się na deskach. Chwiejąc się próbował ponownie przyjąć postawę bokserką. Sędzia Johnny Lobianek uznał jednak, że Folley jest niezdolny do walki, doliczył do 10 i ogłosił zwycięstwo Clay'a przez nokaut.

Cassius Clay, zwycięzca Piętych olimpijskich w finale turnieju w Rzymie, odniósł więc 29. kolejne zwycięstwo w swej karierze zawodowej.

- Pan pochodzi z Nancy?
- Nie, ale wykładam na tamtejszym uniwersytecie. Jestem profesorem socjologii.
- Pan nie jest rodowitym Francuzem?
- Urodziłem się w Szwajcarii, ale od dzieciństwa mieszkam we Francji. Studia odbywałem w Paryżu i Montpellier. Dlatego przyjąłem francuskie obywatelstwo.
- Ale jest pan ewangelikiem, prawda?
- Tak, skąd pan to wie?

Maigret uśmiechnął się nie odpowiadając, bo właściwie trudno było mu określić, skąd to wie. Duclos należał do kategorii ludzi, których komisarz dobrze znał. Ludzie nauki. Wiedza dla wiedzy. Pewna surowość w sposobie bycia, prywatne życie dość ascetyczne, a jednocześnie tendencja do rozszerzania stosunków międzynarodowych. Zamiłowanie do organizowania konferencji, kongresów, i do wymiany listów z zagranicznymi korespondentami. Chyba był dość nerwowy, jeżeli tego określenia można użyć w odniesieniu do człowieka o twarzy tak nieruchomej.

Na stoliku profesora stała butelka wody mineralnej, a obok leżały dwie grube książki i parę arkuszy papieru.

— Mówiono mi, że pan przebywa tu pod strażą policjanta, a tymczasem nikogo przy panu nie spostrzegam...

— Bo dałem słowo honoru, że nie ruszę się z miasta... A tymczasem oczekują mnie różne stowarzyszenia literackie i naukowe w Emden, Hamburgu i Bremie. Miałem wygłosić odczyty w tych trzech miastach, a tymczasem muszę tu siedzieć.

W tej chwili podeszła do nich tęga blondynka, właścicielka hotelu i „profesor wyjaśnił jej w języku holenderskim, kim jest nowo przybyły gość.

— Jakkolwiek zwróciłem się do policji francuskiej z prośbą o delegowanie tu swego przedstawiciela, to jednak nie uważam, bym mógł na tym wiele zyskać. Mam bowiem niepełną nadzieję, że uda mi się samemu rozwiąć tę tajemnicę.

— Czy zechce mi pan opowiedzieć wszystko, co pan o tym wie?

I Maigret zasiadł wygodnie przy stoliku, zwracając się do czekającej na zamówienie kierowniczkę hotelu:

— Pani będzie łaskawa przysłać mi kieliszek wina!

D. c. n.